Nr. 196. Kraków. Sroda 7 Maja 1919. Rok XXXVIII.

Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową „ „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. Św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 857.484,
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 40 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 40 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopossa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Deklaracya konstytucyjna.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 6 b. m. w Warszawie złożył rząd do laski marszałkowskiej następującą „Deklaracyę konstytucyjną":

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, powszechną wolą Narodu powołany do nadania umiłowanej Ojczyźnie ustaw, odpowiadających Jej Majestatowi i rodzimej myśli, uroczyście oświadcza i wszem wobec do wiadomości podaje:

Naród Polski, wolny od nakazów obcej przemocy, podziela przekonanie, uwiecznione w ostatniej przez znakomitych przodków sobie samym swobodnie nadanej Ustawie Rządowej z dnia 3 maja 1791 roku, że los nas wszystkich zawisł od ugruntowania i udoskonalenia Konstytucyi Narodowej. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zebrany w chwili która nas samym sobie wróciła dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności i sprawiedliwości, dla zabezpieczenia Ojczyzny i Jej granic, imieniem Narodu Polskiego niniejszą deklaracyę uchwala i całkowicie za niewzruszoną ogłasza, dopóki Naród wyraźną wolą swoją nie uzna potrzeby odmienienia w niej czegokolwiek w trybie, prawem przepisanym.

Do tej zasadniczej deklaracyi dalsze ustawy Sejmu teraźniejszego stosować się mają.

I. POLSKA MIĘDZY NARODAMI.

Rzeczpospolita Polska za cel zakłada sobie rozwinięcie i utrzymanie jak najszczęśliwszych moralnie i jak najlepszych materyalnie warunków bytowania Narodu Polskiego. Temu dążeniu przedewszystkiem, oddana Rzeczpospolita, strzedz będzie swej niepodległości i całości do sił ostatka od wszelkich jakbądź pozorowanych zamachów.

Rzeczpospolita pragnie równocześnie brać jak najgorętszy udział w zaciśnieniu węzłów braterstwa pomiędzy narodami i orędować będzie za ich związkiem, któryby pokój powszechny wolnością narodów zaręczył, rabunek cudzej ziemi, wyzysk i ciemiężenie ludów zniweczył. Tylko na taki porządek światowy Rzeczpospolita z serca przystanie, od niego bowiem bezpieczeństwo swoje i pokój powszechny zależnymi widzi.

Rzeczpospolita gotowa będzie przystąpić do ustalenia otwartych i honorowych stosunków z rządami narodów w związek pokoju zorganizowanych, do mocnego ugruntowania przepisów prawa międzynarodowego, stosunki te normujących, i zobowiązać się uczciwie ich dotrzymywać, a w szczególności nie uciekać się, bez wyczerpania środków rozjemczych, do wojny w razie jakichkolwiek z innymi narodami zatargów.

Rzeczpospolita do wojny przystępować będzie tylko w celach obronnych, strzegąc zawsze niewzruszenie tego, co za swoją prawą spuściznę uważa, lub też niosąc wierną, wzajemną pomoc broniącym w podobny sposób siebie lub spólnej sprawy sprzymierzeńców, w myśl przyjętych zobowiązań.

Z ludami sąsiedzkimi, z którymi wespół Naród Polski niedolę cierpiał, Rzeczpospolita pragnie dawne węzły odnowić w duchu wielkiej idei Jagiellońskiej epoki oraz w duchu współczesnych pojęć o niezawisłości narodowej i demokratycznym ustroju w narodzie zjednoczonym z Rzeczypospolitą.

Godłem Rzeczypospolitej na zewnątrz pozostanie Orzeł Biały na czerwonem polu, który symbolizować ma, jak ongiś tak i nadal, jasność, majestat, moc, górność ideałów Narodu Polskiego, nie cofającego się przed żadnym trudem dla ich pełnego urzeczywistnienia.

II. PRAWA I OBOWIĄZKI OBYWATELI.

Każdy na ziemiach Rzeczypospolitej lub z obywateli polskich urodzony, tak mężczyzna jak niewiasta, po ukończeniu dwudziestego pierwszego roku życia jest uroczyście do szlachetnego obywatelstwa Rzeczypospolitej dopuszczony i postradać je może tylko przez pozbawienie sądowe lub przyjęcie obcego obywatelstwa.

Rzeczpospolita bronić będzie całą mocą każdego obywatela, równie jak przynależnych mu według ustaw praw i dóbr, wymagając zarazem, aby każdy obywatel jednoczył się z Narodem i pamiętał o tem, że będąc posłusznym ustawom, przez Sejm ustanowionym, ulega rozkazom całego Narodu.

Obywatele wszyscy, równi są w obliczu prawa. Równość praw nie do jednostajności i zaniku różnic pożytecznych zmierza, jeno zaręcza wszystkim równe warunki rozwoju i zastosowania ich sił osobistych i swoistości dodatnich, aby ich użyli ku wszechstronnemu doskonaleniu życia Narodu.

Obywatele wszyscy wolni są i cierpieć mogą tyle tylko ograniczeń w swojej wolności, ile to niezbędne dla istnienia dobra Rzeczpospolitej w wypadkach prawem przepisanych.

Rzeczpospolita poręcza wszystkim obywatelom pod dozorem prawa nietykalność osoby, ogniska domowego i związków rodzinnych, ochronę wiary i rozwoju kulturalnego, tajemnicę listową, wolność słowa, druku i obrazowania, zgromadzeń i stowarzyszania się, wolność zarobkowania, nabywania i zbywania własności. Prawo własności może ulegać ustawowym ograniczeniom, gdy tego wymagają względy użyteczności publicznej oraz gdy własność nadmiernie w jednych rękach skupiona, staje się zaprzeczeniem prawa powszechnego do własności.

Przy ogólnej wolności nikt nie ma prawa czynić tego, co mogłoby w czemkolwiek naruszyć wolność współobywateli. Prawo do wolności w Rzeczypospolitej będzie zawsze przeciwstawieniem samowoli. Obywatel Rzeczypospolitej ma ponad sobą ustawy i wykonawców tych ustaw jedynie, gdy w ich imieniu działają, ma obowiązek ulegać i ponosić wskazane ustawami ciężary i służby publiczne.

Nikt nie może być pozbawiony dochodzenia swych praw przed właściwym sądem. Urzędy publiczne będą w równej mierze dostępne dla wszystkich obywateli. W Rzeczypospolitej niemasz przywilejów, ni tytułów, z wyjątkiem naukowych.

III. SEJM RZECZYPOSPOLITEJ.

Wyobrażeniem i składem wszechwładztwa Narodu jest Sejm Rzeczypospolitej, co cztery lata obierany w głosowaniu równem, bezpośredniem, tajnem i stosunkowem wszystkich obywateli.

Sejm jest władzą prawodawczą. Jego czynnością jest decydowanie w sprawach, dotyczących całokształtu Rzeczypospolitej i stosunków z narodami, wpływ na tworzenie rządu i nad nim czuwanie a nasamprzód uchwalanie ustaw, w czem znajomość potrzeb ludności, troska o Naród a nadewszystko pragnienie praw, opartych na uczuciach moralnych Narodu, posłom przewodzić mają.

Uchwały Sejmu są wyrazem woli Narodu. Gdy większość w Sejmie decyduje, mniejszość ma obowiązek ustąpić przed wolą większości i wskazać przez to jednomyślnym z nią obywatelom, że ustawy przez Sejm przyjętej przestrzegać mają, jako woli całego Narodu.

Mniejszość może czynić zgodne z ustawami wysiłki, aby do zmiany wyrazu woli zbiorowej doprowadzić i ma prawo zgłosić do laski marszałkowskiej na tem samem jeszcze posiedzeniu zapowiedź, że zamierza zwrócić się do Naczelnika Rzeczypospolitej o spowodowanie ponownego rozpatrzenia sprawy. Zapowiedź taka podpisana być musi przez czwartą przynajmniej część pełnego składu poselskiego Sejmu.

Każda uchwała Sejmu, zanim stanie się ustawą, będzie przedłożona Naczelnikowi Rzeczypospolitej.

IV. NACZELNIK RZECZYPOSPOLITEJ.

Władzę najwyższej pieczy nad ustawami i ich wiernego wykonywania oddaje Naród Naczelnikowi Rzeczypospolitej, obieranemu na lat siedem w równem, bezpośredniem i tajnem głosowaniu wszystkich obywateli. Wybrany przed Sejmem służbę Rzeczypospolitej przyrzeka.

Na zaszczytno to stanowisko wybrany być może jeno obywatel Rzeczypospolitej. Po upływie lat siedmiu ten sam Naczelnik może być ponownie wybrany. Osobna ustawa przepisze porządek aktu wyborczego.

Naczelnik jest pierwszym wśród równych obywatelem Rzeczypospolitej, wobec narodów ją wyobraża, poselstwa zagraniczne pod rządu odpowiedzialnością przyjmuje, za Sejmu zgodą pokój i przymierza zawiera albo wypowiada, strzegąc zawsze niepodległości, zasad i spraw Rzeczypospolitej.

Naczelnik jest wodzem naczelnym sił zbrojnych Rzeczypospolitej, powołuje Rząd przed Sejmem odpowiedzialny, mianuje dowódców i wszystkich urzędników, do których należy wyznaczenie niższych organów władzy. Naczelnik posiada też prawo łaski względem przez sąd potępionych, wyjąwszy wyższych urzędników winnych nadużycia władzy.

Naczelnik w czasie, prawem przewidzianym, rozpisuje do Sejmu wybory, zwołuje Sejm corocznie, przynajmniej na sześciomiesięczne zwyczajne, a w razie potrzeby nadzwyczajne sesye, na zgodny wniosek Rządu i Straży Praw Sejm rozwiązuje z obowiązkiem rozpisania nowych wyborów najpóźniej w ciągu sześciu tygodni od dnia rozwiązania.

Naczelnik podpisuje i ogłasza uchwalone przez Sejm ustawy, w czem pomoc mu niesie Straż Praw, badając uchwały sejmowe w przedmiocie ich sformułowania i zgodności z konstytucyą.

Straż Praw składa się z trzydziestu mężów, powoływanych co cztery lata przez Naczelnika w sposób ustawą wskazany.

Naczelnik władny jest na podstawie opinii Straży Praw w ciągu piętnastu dni od powzięcia uchwały sejmowej zwrócić ją Sejmowi do ponownego rozpatrzenia. Ustawa, zwrócona wskutek usterek w jej sformułowaniu, winna być przedmiotem obrad na najbliższem posiedzeniu Sejmu. W razie zwrócenia ustawy z powodu jej niezgodności z Konstytucyą lub protestu czwartej części składu poselskiego Sejmu, ponowna uchwała Sejmu w tej sprawie jest ostateczna.

W razie naruszenia Konstytucyi przez Naczelnika, Sejm może uchwalić większością przynajmniej trzech czwartych składu poselskiego Sejmu, przeprowadzenie nowych wyborów Naczelnika. Uchwała ta nie podlega zawieszeniu i winna być niezwłocznie wykonana.

Za czynności urzędowe Naczelnik nie jest odpowiedzialny ani politycznie, ani cywilnie. Każdy akt rządowy Naczelnika wymaga podpisu odpowiedniego ministra. Przez podpisanie aktu minister bierze za niego odpowiedzialność.

W razie śmierci lub ustąpienia Naczelnika lub dłuższej przeszkody w jego urzędowaniu, zastępują go do chwili wyboru nowego Naczelnika lub usunięcia przeszkody: Marszałek Sejmu, prezydent ministrów i pierwszy prezes Sądu najwyższego, wspólnie sprawując władzę wykonawczą Rzeczypospolitej.

V. RZĄD.

Rząd Rzeczypospolitej stanowią spólnie ministrowie, przez Naczelnika mianowani, przed Sejmem odpowiedzialni. Mianowanie i odwołanie ministrów następuje na wniosek powołanego przez Naczelnika prezydenta ministrów. — Przed objęciem urzędowania składają oni przed Naczelnikiem ślubowanie wiernego sprawowania urzędu.

Prezydent ministrów i ministrowie tworzą Radę ministrów, występującą nazewnątrz jako Rząd jednolicie. Ministrowie odpowiadają przed Sejmem zbiorowo za ogólny kierunek polityki Rządu i pojedynczo każdy w swoim zakresie za zgodność swego działania z ustawami i prawidłowy tok podległych im gałęzi administracyi.

Rada ministrów i ministrowie, każdy w swoim zakresie, mają prawo celem wykonania ustaw wydawać rozporządzenia wykonawcze, zarządzenia, rozkazy, zakazy i zapewnić ich przeprowadzenie wobec opornych użyciem przymusu prawem przepisanego.

Sejm większością dwóch trzecich głosów może postawić ministra w stan oskarżenia za naruszenie konstytucyi lub jakiejkolwiek ustawy.

Ustrój administracyjny Rzeczypospolitej opierać się będzie na zasadach decentralizacyi i współdziałania czynnika obywatelskiego z czynnikiem urzędniczym. Odwołanie od postanowień organów wykonawczych dopuszczone będzie w zasadzie tylko do jednej wyższej instancyi.

Urzędnik Rzeczypospolitej, w Jej imieniu działający, winien być przejęty szlachetnym duchem uspołecznienia i odpowiedzialności, strzegąc się przetworzenia w członka kasty od obywateli oderwanej.

VI. SAMORZĄD.

Obywatele zespoleni są w naród i społeczności samorządne, przez spółżycie sąsiedzkie i zaspokajanie potrzeb miejscowych ustalone. Mają one w swej pieczy dobro wszystkich mieszkańców i wpływ zapewniony we wszystkich dziedzinach życia miejscowego. Rządzą się udziałem powszechnym obywateli i wiążą się z całością Rzeczypospolitej przez spólność organów wykonawczych.

Do czuwania nad potrzebami swemi społeczność gminna powołuje przedstawicielstwo swoje, żadnej nie pomijające gromady, przez ogół obierane. Przedstawicielstwu temu podlega przez nie obierany rząd gminny, z wójta i ławników złożony.

W zarysie podobnym społeczności miejskie zbudowane będą.

Celem lepszego swych czynności sprawowania, społeczności gminne tworzą ze sobą związki powiatowe, im część swych zadań i pracy przekazując.

Sprawy społeczne, które wymagają jednolitości urządzeń Rzeczypospolitej, będą przekazane Sejmowi, władnemu normować ustrój, prawa i rozwój społeczności w drodze osobnych ustaw.

VII. SĄDY.

Rękojmią Konstytucyi polskiej jest, że w sercach obywateli wypisana jest i z pojęć ich o podstawach ładu społecznego wyrasta. Poza tem o porządku prawnym w stosunkach między mieszkańcami i władzami rozstrzygają sądy, których zadaniem jest na poczuciu prawnem obywateli opierając się, rozwijać je i ustalać, przyczem znamionować ma sędziego związek ścisły z pojęciem ogółu o sprawiedliwości.

Sędziowie powoływani i usuwani będą w sposób, ustawami wskazany.

Wyroki i orzeczenia sądowe wydawane będą w imieniu Rzeczypospolitej.

Celem kar za przekroczenie prawa ma być przedewszystkiem uspołecznienie obywateli występnych. Każdemu podsądnemu gwarantuje się prawo do obrony, od pierwiastkowego śledztwa począwszy, i ludzkość dla potępionego przez stosowanie wyroków warunkowych. Przy sądzeniu zbrodni rozstrzygać będzie sprawę sąd na podstawie zdania dwunastu przysięgłych z liczby obywateli powołanych, aby nad formalnem prawem w wyrokach sądu górowały moralność i sprawiedliwość Narodu.

VIII. SIŁA ZBROJNA.

Rzeczpospolita do pokoju powszechnego zmierza, lecz położona między państwami najeźdźczemi, zaprzeczającemi Jej prawa do niepodległości i całości, zmuszona jest pokój słuszny siłą oręża wykuwać.

Naród winien jest sobie samemu obronę, wszyscy przeto obywatele obowiązani są do mężnej obrony Rzeczypospolitej, Jej honoru, wolności, zasad i praw. W tym celu wszyscy, niewiasty wyjąwszy, przechodzą od dwudziestego roku życia ćwiczenia wojskowe, oraz trzydziestoletnią do pospolitego ruszenia przynależność.

Wojsko, aby przeznaczenia swego nieomylnie dopełniło, winno posłuszeństwo swojej władzy przełożonej, szanując prawa i unikając rozwielmożnienia ducha wojennego

Siła zbrojna służy Narodowi i używaną będzie na ogólną Narodu potrzebę, a więc obronę granic i spokojności powszechnej, lub na pomoc prawu, gdyby kto wykonaniu jego opór stawił. Wymarsz wojska Rzeczypospolitej do obcych krajów i pobyt w Rzeczypospolitej wojska cudzoziemskiego dopuszczony będzie jedynie na mocy uchwały Sejmowej.

IX. SKARB.

Własność i pracę, wolność i bezpieczeństwo poręcza obywatelom Rzeczpospolita. Obywatel dla utrwalenia wolności i rozkwitu Rzeczypospolitej mienie swoje, a w potrzebie i krew Jej ofiaruje.

Szafować niemi nad miarę Rzeczpospolita nie będzie, lecz sprawiedliwy ustali pobór postępowy od majątku, dochodów, przyrostu wartości i zbytków, nie nadwyrężając obywatelom środków utrzymania podatkami pośrednimi, oraz unikając monopoli, którebу ku zyskom skarbu raczej, niż ku obywateli wygodzie i dostępności spożycia zmierzały.

X. ZDROWIE i PRACA.

Rzeczpospolita zawsze pamiętać będzie, że potęgą, utrzymującą Naród, jest praca, kierowana wiedzą, i wiedza, nabyta przez pracę. Praca jest treścią życia obywatelskiego w najwyższem tego poszanowaniu praw Rzeczypospolitej pozostawać będzie.

Rzeczpospolita, pragnąc dobrobyt narodowy dźwignąć, szczególniejszą troską otoczy pracowników, iżby siły ich i do pracy zdolność jak najdłuższe lata przetrwać mogły, a sami oni zasłużony spoczynek w starości i pomoc w razie niezdolności do pracy otrzymali. A że pierwszym zdolności do pracy warunkiem jest zdrowie, Rzeczpospolita tedy baczną zwróci uwagę na walkę z chorobami i nadmierną śmiertelnością. Umyślnie ku temu powołane organy dbać będą, żeby obywatele, na świat przychodząc, nie byli obarczeni wadami dziedzicznemi, a rozwijając się w środowisku, wolnem od chorób, tworzyli pokolenie coraz dzielniejszych i coraz doskonalszych pracowników.

Ani w drodze prawa, ani w drodze faktu praca istoty ludzkiej nie może być upodobniona ani do towaru, ani do przedmiotu handlu.

Osobne ustawy określą warunki, w jakich ma się odbywać praca w każdym zawodzie, aby siły, zdrowie i życie pracowników dostatecznie chronione były. W szczególności oznaczona ma być długość dnia roboczego i zapewniony odpoczynek w niedzielę, a w razie niemożności, w innym dniu tygodnia. Takoż ustalone będzie zabezpieczenie bytu pracowników, którzy zdolność do pracy postradali, jak również wdów i sierót, które własną pracą utrzymać się nie mogą. Szczególniejszą opieką otoczą ustawy pracę nieletnich i macierzyństwo.

Zatargi między przedsiębiorcami a pracownikami rozstrzygać będą sądy rozjemcze z przedstawicieli przedsiębiorców i pracowników złożone.

Obywatelom, zajętym czasowo w pracy poza granicami Rzeczypospolitej, przynależna im ochrona osobnemi umowami z rządami obcymi zapewniona będzie.

Rzeczpospolita, popierając indywidualną, a zwłaszcza zbiorową przedsiębiorczość i ochraniając jej rozwój rozumnie, ze względem na dobro spożywcy, gospodarstwo własne prowadzić będzie w tych dziedzinach, których uspołecznienie za korzyść powszechną i ulgę dla innych dziedzin pracy uzna. Toż prawo społecznościom samorządnym służy.

XI. OŚWIECENIE i TWÓRCZOŚĆ.

Oświata powszechna jest potrzebą Narodu, warunkiem jego powodzenia i rozkwitu. Zadaniem przeto Rządu i społeczności samorządnych będzie nie tylko czuwać nad tem, by młodzież, równie wiejska, jak miejska, mogła otrzymać odpowiednie wykształcenie, ale nadto znaglać do tego tych, którzy jego ważności i potrzeby jeszcze nie pojmują.

Rzeczpospolita pomna, że nieoświecenie jest twórcą despotyzmu, w szerzeniu oświaty widzi zasadniczy swój względem obywateli obowiązek. W szkołach poczesne miejsce zajmować będzie wychowanie obywatelskie, a dbając o obywateli stanowiska społeczne i kraju rozwój gospodarczy, szczególną troską otoczy się wykształcenie zawodowe.

Bez myśli twórczej i sprawnej nie da się pomyśleć społeczność żywotna, zwłaszcza jak polska w ogniu walk gospodarczych, narodowych i kulturalnych żyjąca, tedy na kształcenie i hart inteligencyi szkolnictwo nacisk położy. Tylko zdolności decydować będą o dostępności wyższego wykształcenia.

W przeświadczeniu, że skarbem Narodu najcenniejszym i bytu Jego dźwignią jest ducha narodowego twórczość, Rzeczpospolita w szkole i poza szkołą najtroskliwszą otoczy opieką wszelakie przejawy twórczości na polu nauki, techniki, piśmiennictwa i sztuki, aby z twórczości tej dzieła wiekopomne wyrosły i imię polskie śród narodów świata wsławiły.

XII. KOŚCIÓŁ i WIARA.

Kościół i wiara, najgłębsze uczucia i dążności najwznioślejsze piastując, cieszą się opieką troskliwą Rzeczypospolitej. Poręcza ona wszystkim obywatelom pokój w wierze i obrządków religijnych wolność.. Wolności jednak wyznania nie wolno używać w sposób, uwłaczający innym i nikt nie może się uchylić od pełnienia obowiązków publicznych w imię swoich wierzeń religijnych.

Stosunek Rzeczypospolitej do Kościoła katolickiego będzie określony w ustawach na podstawie porozumienia ze Stolicą Apostolską, zaś stosunek do innych kościołów i wyznań po wysłuchaniu uchwał ich reprezentacyj.

Członkowie wyznania, prawnie nieuznanego, nie mogą spełniać publicznie swoich obrządków religijnych, a w miejscach zamkniętych mogą je sprawować, o ile nie sprzeciwiają się prawu, lub obyczajności.

We wzniosłości dusz widzi Rzeczpospolita czynnik wydoskonalenia ludzkości, społeczności i obywatela. Ku temu również zdąża niniejsza podstawa ładu Rzeczypospolitej Polskiej.

Trudności końcowe.

Kraków, 7 maja.

Od czterech dni pełnomocnicy niemieccy przebywają już we Wersalu. Ale termin wręczenia im warunków preliminarnych jest odraczany z dnia na dzień. Im bliżej końca, tem większe trudności. Największą z nich stanowi niewątpliwie sprawa secesyi włoskiej. Dotąd nie wiadomo, czy jest ona definitywną czy tylko demonstracyjną. Wszystkie względy polityki realnej przemawiają za tą drugą ewentualnością. Licząc też na to, rada trzech zwleka zapewne z wręczeniem warunków pokojowych pełnomocnikom niemieckim pod nieobecność przedstawicieli Włoch. W takim razie bowiem byłoby to już pogodzenie się z faktem dokonanym rozbicia. Włochy musiałyby pójść rzeczywiście na drogę, którą groziły, — osobnego pokoju.

O aktualnym stanie kwestyi adryatyckiej nie można mieć jasnego wyobrażenia na podstawie danych, dostarczanych przez dzienniki. Fakt, że przyszło do zbrojnego starcia między kompanią francuską, trzymającą most między Rjeką a Suszakiem, a wojskiem włoskiem, wskazywałby na silną decyzyę trzech mocarstw koalicyjnych nie folgowania roszczeniom włoskim na tem terytoryum. Z drugiej strony ciągle powtarzają się wiadomości, jakoby Wilson okazywał skłonność do zmodyfikowania swoich zapatrywań, wyrażonych co do kwestyi w znanem orędziu. Z góry jednak potrzeba przyjąć, że wiadomości te są mało prawdopodobne. Naczelnik takiej potęgi, jak Stany Zjednoczone, musi stać na straży swojego autorytetu. Raz wyrzeczonego publicznie zdania nie może on zmieniać tak łatwo, ani tem mniej przyznawać się do omyłki. Że zaś Wilson waży dobrze te ciężkie swoje słowa, dowodzi fakt, że analogiczne orędzie, jak w sprawie Rjeki, miał on także, czy też ma, przygotowane w sprawie zagłębia Saary. Ale właśnie względy na nadzwyczajne komplikacye, któreby z takiego ogłoszenie wyniknąć musiały, wstrzymują Wilsona od ostatecznego kroku. Rzecz obrabia się dalej w łonie rady trzech.

Co się tyczy Włoch, to po dłuższem lub krótszem wahaniu wrócą one do Paryża według wszelkiego prawdopodobieństwa. Przemawia za tem cała faktyczna strona międzynarodowej sytuacyi tego państwa. Zresztą pozwala tego oczekiwać także i ten fakt, że rząd rzymski zakazał już dalszych demonstracyj i manifestacyj ludowych w sprawie Rjeki, twierdząc, że naród włoski z dostatecznym naciskiem wyraził już swoje uczucia.

Alarmujące wiadomości o zaostrzającym się zatargu między Wilsonem a Fochem i wogóle Francyą, nie potwierdzają się na szczęście. — Przynajmniej nie zaszło w tym względzie nic, czegoby już odrobić nie było można. Niewątpliwie trudności między Wilsonem a Clemenceau istnieją, i to wielkie. Stanowiska zasadnicze obu tych mężów są zbyt od siebie odległe, aby mogło być inaczej. Ale dopóki rzecz pozostaje w obrębie salonów, w których rada trzech odbywa swoje posiedzenia, dopóty niema żadnej podstawy do przypuszczeń, jakoby konferencya miała się rozbić. Zresztą alarmującym wiadomościom o konflikcie francusko-amerykańskim przeciwstawić należy inne wiadomości ze źródeł angielskich, mianowicie, że między Francyą, Anglią i Ameryką czynione są przygotowania do zawarcia formalnego sojuszu. — Jakkolwiek ogólna sytuacya nie uzasadnia niczem prawdopodobieństwa tej wiadomości, to jednak pozostaje faktem, że ją część prasy angielskiej lansuje. Pewne taktyczne znaczenie ma to w każdym razie.

Przebieg pierwszego maja w Paryżu z pewnością nie przyczynił się do zmniejszenia trudności, które ma Clemenceau. Secesya socyalistycznych ministrów z jego gabinetu, już zresztą na ostatnim kongresie socyalistycznym postanowiona, nie może wzmocnić jego gabinetu. Z drugiej jednak strony właśnie burzliwe zajścia czwartkowe w Paryżu świadczą wymownie, co grozi Francyi w razie, jeżeliby nie osiągnęła swoich celów, z taką siłą i konsekwencyą bronionych przez Clemenceau. Alianci Francyi muszą to wziąć pod uwagę, zanim zdecydują się ostatecznie wypowiedzieć się o tych celach.

Według informacyj dzienników niemieckich, przy wymianie pełnomocnictw do rokowań pokojowych okazało się, że pełnomocnictwa angielskie i amerykańskie datowane są już ze stycznia. Okazuje się stąd, że pierwotnie kierownicy koalicyi sądzili, że już w styczniu sprawa ich wewnętrznego porozumienia dojrzeje do powołania Niemców dla wysłuchania ułożonych warunków. Jak widzimy, od stycznia sprawa tego właśnie wewnętrznego porozumienia ciągnie się dotąd.

Obecnie jednak pozostają do przezwyciężenia tylko końcowe trudności, które z pewnością nie okażą się większymi, niż te wszystkie, któro w ciągu półrocznej ciężkiej pracy zdołali alianci między sobą przezwyciężyć. Wręczenie warunków preliminarnych Niemcom jest kwestyą godzin, co najwyżej dni. Ta pierwsza faza pacyfikacyi Europy i świata, którą stanowią rokowania paryskie, zbliżyła się już do końca.

Przed wręczeniem traktatu.

Paryż, 7 maja. (PAT). Według »Petit Parisien«, **traktat pokojowy będzie przedłożony Niemcom nie we środę, lecz w piątek, albo w sobotę.** »Matin« oświadcza, że przyczyną tej zwłoki jest oczekiwanie na delegacyę włoską.

Paryż, 7 maja. (PAT). Ambasador włoski w Paryżu przybył wczoraj do ministra spraw zagranicznych, Pichona, którego oficyalnie zawiadomił, że otrzymał z Rzymu telegram, zawiadamiający go, że **Orlando i Sonnino wyjechali 4 b. m. z Rzymu do Paryża, gdzie przybędą we wtorek rano.** Pichon udał się natychmiast z tą wiadomością do Wilsona i w czasie odbywającej się u niego narady zawiadomił o tem także pp. Clemenceau i Lloyda George'a o przybyciu Orlanda i Sonnina.

Wiedeń, 7 maja. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: »Echo de Paris« donosi, **że wręczenie traktatu pokojowego nastąpi we czwartek po południu w Wersalu przez Clemenceau.** Dziennik ten wylicza tytuły poszczególnych rozdziałów traktatu pokojowego, a mianowicie: 1) Wstęp. 2) Granice Niemiec. 3) Klauzule, tyczące się zmiany granic. 4) Kolonie niemieckie. 5) Klauzule wojskowe i morskie i awiatyczne. 6) Jeńcy wojenni. 7) Uchwała przeciwko Wilhelmowi II. i Niemcom, którzy ponoszą winę. 8 i 9) Odszkodowania i klauzule finansowe co do ustalenia możności płacenia Niemiec. 10) Klauzule gospodarcze. 11) Porty, koleje i drogi wodne. 12) Międzynarodowe ustawodawstwo robotnicze. 13) Gwarancye. 14) Ogólne klauzule ratyfikacyjne.

Paryż, 7 maja. (PAT). Radiotelegram. W niedzielę o godzinie 10 przed południem odbyło się **nadzwyczajne posiedzenie Rady gabinetowej pod przewodnictwem Poincarego. Clemenceau zaznajomił radę z treścią traktatu pokojowego.**

Lyon, 7 maja. (PAT). Na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady gabinetowej francuskiej Tardieu przedstawił wyczerpujące »exposé« o całokształcie traktatu pokojowego. Następnie poszczególne klauzule analizowali kolejno kompetentni w swoich sprawach ministrowie fachowi. W dalszym ciągu rada ministeryalna omawiała kwestye dyplomatyczne.

Wiedeń, 7 maja. (PAT). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi z Wersalu:

Według dziennika »Temps«, **preliminarz pokojowy będzie dziś po południu na tajnem posiedzeniu zakomunikowany wszystkim delegatom państw, które Niemcom wydały wojnę, lub zerwały z Niemcami stosunki.**

Secesya Chin z kongresu.

Lyon, 7 maja. (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Z wiarygodnego źródła donoszą, że **delegacya chińska telegrafowała do Pekinu, czy ma opuścić konferencyę pokojową z powodu postanowienia w sprawie Kiaoczau.** Większość delegatów chińskich jest zdania, że trzeba iść za przykładem Włoch, gdyż Chiny daleko więcej mają powodu do skarg, aniżeli Włochy.

Rada pięciu w sprawie Śląska wschodniego.

Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego komunikuje urzędowo:

Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego otrzymała od komisyi aliantów w Cieszynie następującą notę:

»Cieszyn, 6 maja 1919. — L. 187, nota komisyi międzysojuszniczej w Cieszynie. Uprasza się o zakomunikowanie prasie następującej noty:

Ze względu na błędne albo nieścisłe informacye, jakie pojawiły się w miejscowej prasie w sprawie Śląska Wschodniego, komisya międzysojusznicza uważa za potrzebne zakomunikować co następuje:

Po zbadaniu sprawozdania, przedłożonego przez komisyę cieszyńską i przez komisye, które się zajmowały w Paryżu zagadnieniami czesko-polskiemi, **Rada pięciu postanowiła nie rozstrzygać sama drażliwej kwestyi Śląska Wschodniego, lecz pozostawić paryskim przedstawicielom rządów czesko-słowackiego i polskiego zadanie porozumienia się wzajemnego co do uregulowania tej kwestyi.**

Spóźnione refleksye.

Cieszyn, 7 maja. (PAT). Górnośląska prasa niemiecka z oburzeniem i wzburzeniem opisuje manifestacye polskie w dniu 1 maja robotnicze i w dniu 3 maja narodowe, w których **200.000 Polaków pod okiem władz niemieckich głośno dawało wyraz swej stanowczej woli przynależenia do Polski.** W manifestacyach wzięło także udział bardzo wielu byłych wojskowych pruskich Polaków, w mundurach żołnierzy niemieckich, niektórzy nawet konno. **Dzienniki niemieckie w swoich organach podkreślają bankructwo polityki hakatystycznej, zarzucają rządowi, że nie dał Górnemu Śląskowi, gdy była po temu pora, zupełnej autonomii.** Dziś jest już za późno. W narodowo święto spoczywała wszędzie na Górnym Śląsku praca. Ludność polska na tłumnych wiecach domagała się natychmiastowego wcielenia Górnego Śląska do państwa polskiego. W ostatniej chwili Polacy są na Górnym Śląsku panami położenia.

Głos francuski o zwycięstwach polskich.

Paryż, 7 maja. (PAT). Ag. Havasa. Paryska »Liberté«, omawiając zwycięstwo, **odniesione przez wojska polskie nad bolszewikami na froncie wileńskim, stwierdza, iż następstwa tego zwycięstwa będą stanowić doniosły czyn w walce cywilizacyi europejskiej z barbarzyństwem bolszewickiem.** Jeżeli operacye wojska polskiego będą nadal rozwijać się z równem powodzeniem, **należy rychło oczekiwać wkroczenia armii polskiej do Mińska,** który jest ważnym punktem oparcia bolszewików, najdalej wysuniętym na wschodzie. Zwycięstwa polskie unicestwiają intrygi niemiecko-bolszewickie. Zakończając swój wywód, oświadcza »Liberté«, że z gubernii kowieńskiej, zachodniej części gubernii wileńskiej, północnej suwalszczyzny i obszarów nadgranicznych Prus wschodnich **należy utworzyć samodzielne państwo litewskie, które jednak powinno wejść z Polską w stosunek federacyjny,** by skutecznie módz stawić opór nawale bolszewików i niemieckim podbojom.

Prasa paryska wobec sporu polsko-litewskiego.

Paryż, 7 maja. (PAT). Nasz korespondent paryski telegrafuje:

»Paris Midi« w wywiadzie z p. Seydą, oraz dzienniki »Journal« i »Information« oświadczają się **za polskiemi rewindykacyami w guberni wileńskiej i grodzieńskiej i za stworzeniem z Litwy etnograficznej samodzielnego państwa, skonfederowanego z Polską.**

Powrót posłów z frontu wołyńskiego

Warszawa, 7 maja. (PAT). Wczoraj powróciła do Warszawy podkomisya sejmowa dla frontu wołyńskiego. Komisya odniosła jak najlepsze wrażenie co do postawy i usposobienia wojsk operujących na tym froncie. Członkowie komisyi odbyli w dniu 3 i 4 maja w Kowlu i Włodzimierzu Wołyńskim wiec przy bardzo licznym współudziale tamtejszej ludności.

Z frontów wschodnich.

Warszawa, 7 maja. (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 6 maja b. r.:

Front galicyjski. **Pod Lwowem słaba akcya naszej artyleryi i zwykła wymiana strzałów karabinowych. Patrole nasze dotarły do Dobrosina na północny zachód od Żółkwi, skąd były silnie ostrzeliwane.** Poza tem na całym froncie spokój.

Front wołyński. Na północny zachód od Bełza nieprzyjaciel opuścił Korczmin, Machnówek i Worochtę.

Front litewsko-białoruski. **Na całym froncie ożywiona działalność bojowa.**

Zastępca szefa sztabu generalnego:
Haller, pułkownik.

Przekształcenie Banku krajowego.

Warszawa, 3 maja 1919.

W ostatnich dniach bawiła w Warszawie delegacya Rady nadzorczej i dyrekcyi Banku krajowego dla przeprowadzenia rokowań w sprawie przeniesienia głównego zakładu Banku krajowego ze Lwowa do Warszawy. W skład delegacyi wchodzili: członek Rady nadzorczej p. Fr. Maryewski, dyrektor Banku krajowego dr Michalski i zastępca dyrektora p. Padewski. Z powodu bowiem zmiany, zaszłej w ustroju politycznym w kraju, okazała się potrzeba uregulowania kwestyi gwarancyi za emisye i wkładki oszczędności, niemniej potrzeba poważnych zmian w organizacyi władz nadzorczych Banku, albowiem Sejm krajowy i rząd austryacki, którzy dawniej zatwierdzali poszczególne akta i uchwały bankowe, nie istnieją więcej, a w ich miejsce wstąpiły obecnie nowe czynniki władzy. Tosamo odnosi się w niedalekiej przyszłości i do Wydziału krajowego.

Bank krajowy miałby być przeistoczony na »Bank państwowy dla kredytu emisyjnego« i uprawiać głównie kredyt komunalny i kolejowy, nie zaniedbując jednak kredytu hipotecznego i kredytu bankowego. W Królestwie bowiem i w Księstwie niema dotychczas instytucyj, któreby udzielały kredytów komunalnych i kolejowych w formie długoterminowej pożyczki emisyjnej; tak samo brak instytucyj w powyższych dwóch dawnych zaborach, któreby obsługiwały włościaństwo emisyjnym kredytem hipotecznym.

Po konferencyach z p. ministrem skarbu Karpińskim, odbyło się 2 b. m. w sali sejmowej pod przewodnictwem posła prof. Głąbińskiego zgromadzenie kilkudziesięciu posłów z Galicyi i innych b. zaborów, zwołane z inicyatywy Rady nadzorczej Banku krajowego, którzy są posłami sejmowymi. Na zgromadzeniu tem dyrektor Michalski przedstawił szczegóły projektu, w myśl powziętych w tym przedmiocie uchwał dyrekcyi i prezydyum Rady nadzorczej. Zgromadzeni posłowie okazali bardzo duże zainteresowanie dla sprawy i, o ile można wnioskować z wyrażonych w toku bardzo ożywionej dyskusyi zdań, wszystkie kluby polityczne odnoszą się z całą życzliwością dla sprawy, która wskutek tego zdaje się być na jaknajlepszej drodze.

Dotychczasowe zakłady w Galicyi pozostałyby oczywiście także w przyszłości; nadto projektowane jest założenie sieci filij w Królestwie i Poznańskiem.

Z oswobodzonych okolic Lwowa.

Mieszkańcy Obroszyna, Polanki i Stawczan — pisze »Gazeta Poranna« — opowiadają, że Ukraińcy w miejscowościach tych rabowali nietylko ludność polską, ale i ruską, nie szczędząc nawet księdza, którego syn służył w wojsku ukraińskim; szczególnie zniszczono ludność Obroszyna mimo interwencyi ks. prałata Bilskiego. Smutne wrażenie robi obroszyński pałac arcybiskupi do niedawna jeszcze przepiękny stylowy budynek, dziś podobny raczej do stosu gruzów bez drzwi, okien, nawet i ram, z podłogami pozrywanemi, ze zniszczonem kompletnie urządzeniem. Na podwórzu sterczą szkielety popalonych narzędzi rolniczych, a z boku widać rozbity budynek dawnej oranżeryi.

Ludność polska w trzech tych miejscowościach uważana za Rusinów obrządku łacińskiego, przechodziła wprost potworne katusze, mordowana, grabiona, więziona i internowana. Do kopania okopów zabierano dosłownie wszystkich mieszkańców, przemieniając przy pomocy ich pracy szańce w warowne twierdze, ubezpieczone belkami od pocisków. Do obowiązku kopania szańców pociągano nawet ludzi chorych, a na uwagę jednego z nich, że z tamtej strony frontu lepiej obchodzą się z ludźmi, skatowano śmiałka wprost na śmierć.

Akcyi polskiej spodziewano się, ale trochę później, po połączeniu z armią Hallera. Jak pewnie się czuli heroje ukraińscy, świadczy fakt, że na dwa dni przed wkroczeniem naszych wojsk podczas uczty, wydanej na cześć zaręczyn córki księdza ruskiego z atamanem ukr., wielu z biesiadników oświadczyło, że »jak dąb silnie wrośnięty korzeniami w ziemię, tak silne i pewne są ruskie pozycye i nigdy nie zostaną zdobyte«. W dwa dni później oddziały grupy pułkownika Sikorskiego zajęły tę miejscowość.

Mieszkańcy owych miejscowości podają także ciekawe szczegóły o armii ukraińskiej. Ukraiński żołnierz w polu pobiera 15 K żołdu na dekadę, dodatek frontowy zniesiony. Żołnierz ukraiński bije się niechętnie. Dowódcy podtrzymują w nim ducha, rozpuszczają szereg zmyślonych wiadomości, jak na przykład, że wojna obecna jest wojną przeciw panom, że Polacy wymordowali we Lwowie i Przemyślu wszystkich Rusinów i t. d. Jaskrawe światło na stosunki, panujące w armii ukraińskiej, rzuca fakt mordu, dokonanego przez żołnierzy na oficerze, który chciał ich wstrzymać w odwrocie.

Dotkliwie daje się odczuwać brak trenu (amunicyę wozi się na zarekwirowanych chłopskich wozach), brak konnicy, a także i koni (działa ciągną konie chłopskie). Nie lepiej przedstawia się wyekwipowanie żołnierza. Umundurowanie składa się z sieraka, czapki i pary podartych butów, stąd też po wsiach armię ukraińską nazywają powszechnie »armią bosą«. U wójta w Stawczanach znaleziono magazyn z obuwiem, które bez wyjątku było zniszczone i podarte.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 7 maja.

Dziś, dnia 7 maja 1919 r.

ASYGNATY
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ
nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe		za	97'58
500	„ „	„	za	487'92
1000	„ „	„	za	975'83
5000	„ „	„	za	4879'17
10000	„ „	„	za	9758'33

GENERAŁ ANTONI SYMON zatwierdzony został definitywnie przez ministeryum wojny na stanowisku głównodowodzącego gener. okręgu krakowskiego. Dotychczasowy komendant gen. Gołęgorski obejmuje komendę jednej z dywizyi wojsk p. skoncentrowanych w Jabłonnej pod Warszawą. Generał Symon objął już agendy swego stanowiska i odbył już objazd oraz wizytacyę całego okręgu włącznie z linią frontu śląskiego. W tych dniach gen. Symon udaje się do Warszawy, aby z objazdu swego zdać raport wojskowy na naczelnem miejscu i uzyskać od ministeryum pewne niezbędne świadczenia, dotyczące zaopatrzenia wojsk i rozmieszczenia ich w okręgu.

KONKURS NA INSPEKTORÓW SZKOLNYCH. — Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ogłasza niniejszem konkurs na stanowiska inspektorów szkolnych okręgowych w VII i VI kategoryi płac urzędników państwowych. O stanowiska inspektorów szkolnych okręgowych ubiegać się mogą zawodowi nauczyciele z pięcioletnią przynajmniej praktyką szkolną, przyczem pierwszeństwo mieć będą kandydaci z ukończonem wyższem wykształceniem i znajomością szkolnictwa powszechnego. Podania składać należy do ministerstwa w. r. i o. p. (Ujazdowska 20) do dnia 1 czerwca br. Do podania dołączyć należy: 1) życiorys, 2) metrykę, o ile w świadectwie urzędowem niema daty urodzenia, 3) dyplom z ukończenia studyów (ewentualnie uwierzytelniony odpis), 4) świadectwa, stwierdzające ilość lat pracy w szkolnictwie, 5) świadectwo lekarskie o ogólnym stanie zdrowia, 6) prace naukowe, o ile kandydat je posiada, 7) nazwiska osób (z adresami), które mogłyby ministerstwo poinformować o dotychczasowej pracy i działalności kandydata. W życiorysie należy wymienić stosunki rodzinne (kawaler, żonaty, dzietny i wyznanie).

ZNIESIENIE NOWYCH PRZEPISÓW PASZPORTOWYCH. Dyrekcya policyi zawiadamia, że rozporządzenia ministeryalne w sprawach paszportowych, które zostały onegdaj ogłoszone, uchylono, skutkiem czego obowiązują obecnie dawne przepisy paszportowe.

NOWA TARYFA DOROŻKARSKA. Dyrekcya policyi ogłosiła nową taryfę, zatwierdzoną przez generalnego delegata. Taryfa cen jazdy w obrębie granic Wielkiego Krakowa wynosi:

Dla dorożek jednokonnych: Za każdy kwadrans jazdy w dzień 4 K, w nocy 5 K. Cena powyższa obowiązuje za jazdę do dworców kolejowych, na cmentarz i na wszelkie widowiska. Za jazdę z dworców kolejowych i wszelkich widowisk, należy się dorożkarzowi w dzień 6 K, w nocy 8 K. Za kufry itp. umieszczone na koźle należy się od każdej sztuki 50 hal. Za jazdę do Kopca Kościuszki należy się tam 15 K, tam i z powrotem z półgodzinnem czekaniem 20 K. Gdy jazdę zamówiono na pewną godzinę, należy się dorożkarzowi 1 K więcej. Za jazdę z któregokolwiek miejsca w obrębie Krakowa należy się: 1) do Woli Justowskiej tam 15 K, tam i z powrotem z półgodzinnem czekaniem 20 K; 2) do zakładu wodociągów w Bielanach i do Borku Fałęckiego tam 20 K, tam i z powrotem z półgodzinnem czekaniem 30 K. Do innych miejscowości poza obrębem Krakowa płaci się wedle ugody gości z dorożkarzem.

Dla dorożek dwukonnych cały powyższy cennik jazdy podnosi się o 50 procent. Nadmienia się, że dorożkarze obowiązani są na żądanie gościa okazać taryfę i kartę legitymacyjną, na której uwidocznione są nazwiska i adresy właściciela i woźnicy odnośnej dorożki.

WYWÓZ MIĘSA I TŁUSZCZÓW DO WIEDNIA. — Już ze strony Komitetu zwalczania lichwy zwracano uwagę na konieczność ograniczenia wywozu żywności z Krakowa tzw. drobnego, który w wynikach swoich daje masowe ogołacanie naszego kraju przedewszystkiem z wędlin i tłuszczów oraz mięsa, masła i jaj. Certyfikaty „wielkie" zostały zniesione, ale Urząd wywozu wydaje w dalszym ciągu pozwolenia na wywóz 30-40 kg. jednej osobie, a osób takich codziennie do Wiednia jedzie kilkadziesiąt. Obecnie przychodzą nowe informacye o tym ulepszonym sposobie eksportu do Wiednia, na podstawie relacyj czynników urzędowych w Piotrowicach na Śląsku, obecnej naszej stacyi pogranicznej. Rewizye przeprowadzane tam w pociągach dają istotnie interesujące wyniki. U jednego z podróżnych, zaopatrzonego naturalnie w pozwolenie wywozu, znaleziono 20 kg. mięsa i wędlin, 4 kg. masła, 4 kg. sera, 50 jaj, 8 kilo chleba itd. W tymsamym wagonie jadące małżeństwo miało dwa pozwolenia wywozowe, opiewające na mniejwięcej takiesame ilości mięsa, tłuszczu itp., inna rodzina pasażerów, z trzech osób złożona, miała trzy pozwolenia itd. Można sobie wyobrazić, ile to daje w sumie; samych tłuszczów w ten „legalny" sposób przechodzi przez Piotrowice przeszło 200 kg. dziennie.

Możnaby jeszcze na to patrzeć z pewną pobłażliwością, gdyby tu chodziło np. o zaopatrzenie krewnych, głodujących w pozbawionym żywności Wiedniu. Ale stwierdzono już dowodnie, że ma się tu do czynienia z pospolitem paskarstwem. Na tych „drobno-wywozowych" spekulantów z Krakowa w Wiedniu już zaraz przy pociągu krakowskim czekają Wiedeńczycy, którzy z miejsca „z rączki do rączki" płacą pomysłowym podróżnym po 80—90 K za kilo mięsa i wędlin, po 100—120 K za kilo tłuszczu, po 150—180 K za kilo masła, po 2 K 50 h—3 K za jedno jajo itd. Są zaś tacy weseli „Krakowiacy", którzy po dwa razy tygodniowo jeżdżą do Wiednia z takiemi pozwoleniami wywozu i żywnością. Mamy tu wyjaśnioną jedną z przyczyn, dlaczego w Krakowie wiele rzeczy brakuje.

BŁĄD DRUKU. W artykule ostatnim dra A. Grossa pt. „Nowe plany walutowe ministra Karpińskiego", zamiast: „powołuje się minister na wywody mojego artykułu...", ma być: „Powołuję się na wywody...".

WYSTAWA „SZTUKI". XXII wystawa Tow. artystów polskich „Sztuka" zostanie otwarta w gmachu Tow. Sztuk pięknych w Krakowie w dniu 18 maja i potrwa do końca czerwca.

PORANEK KU CZCI BERKA JOSELOWICZA, PUŁKOWNIKA WOJSK POLSKICH, jako w 110 rocznicę bohaterskiej śmierci, urządzony staraniem krakowskiego Koła Zw. kol mł. polskiej im. pułk. B. Joselowicza odbędzie się we czwartek, dnia 8 maja br. w lokalu Koła (Rynek gł. Linia A-B 39) czytelnia towarzyska o godzinie 11 przedpoł. Wstęp 3 K, dla młodz. szk. 2 K, dla członków Koła 1 K.

KONCERT NA PLANTACH. Dnia 8 maja br. o godz. 5 popoł. na plantach koło teatru Juliusza Słowackiego odbędzie się pod batutą kapelmistrza Zamorskiego koncert muzyki 13 pp. Na program złożą się: 1) Marsz Kosynierów układu Zamorskiego; 2) Krakowiak Sobieskiego ukł. Zamorskiego; 3) Idealny sny, walc, ukł. Fucika; 4) Uwertura Pojedynek ukł. Przybromskiego; 5) Wieniec pieśni polskich ukł. Petrasa; 6) Mazur ukł. Wrońskiego; 7) Marsz pułkowy ukł. Krampy-Zamorskiego.

„MASKI" zeszyt 8 zawiera studyum prof. T. Sinki pt. „Polska współczesna w Wyzwoleniu" oraz dalszy ciąg zajmującej rozprawy A. Schroedera „O portrecie". Belletrystykę reprezentuje świetna nowela Stefana Grabińskiego „W przedziale". Obok wiersza Leona Kruczkowskiego, którego talent poetycki zwrócił już uwagę — Wielkopolanin, Jerzy Drobnik, ogłasza po raz pierwszy na łamach „Masek" „Sonety proste", pełne finezyi myślowej i formalnej. Z literatury romańskiej daje Stanisław Bąkowski wybór „Myśli" Charles Baudelaire'a, przełożonych pośmiertnych pism autora „Kwiatów grzechu". Dr Józef Reiss domaga się zasadniczej reformy krytyki muzycznej, atakując ostro dotychczasowe jej normy.

Tę niezmiernie różnorodną i bogatą treść ożywiają winiety A. Gramatyka-Ostrowskiej i reprodukcye z dzieł St. Czajkowskiego.

WYPADŁ Z POCIĄGU. Wczoraj rano wypadł z pociągu jadącego od strony Tarnowa do Krakowa Emanuel Fellner, obywatel z Tarnowa i doznał złamania podstawy czaszki. Na dworzec kolejowy zawezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło ciężko rannego w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza.

PASKARZE. Aresztowano wczoraj za handel łańcuszkowy tytoniem niejaką Śliwińską wraz z jej wspólnikiem Loeblem. Śliwińska dostarczyła kilkakrotnie Loeblowi przemycanych liści tytoniowych, pobierając za kilogram liści 320 K, Loebel zaś puszczał towar dalej, oczywiście po jeszcze wyższych cenach. Przy aresztowaniu usiłował Loebel przekupić agenta policyjnego Gręplowskiego banknotem stukoronowym, co mu się jednak nie udało.

Za sprzedaż pieprzu po cenach paskarskich aresztowała policya Józefa Szarego.

ROZPRAWA O MIĘSO MAGISTRACKIE. Przed sędzią dla spraw lichwy w tut. sądzie pow. karnym, p. Rosiawińskim, odpowiadali wczoraj urzędnik akcyzy miejskiej Stanisław Skulski i przyjęty przez magistrat na posadę fachową w zarządzie jatek i masarni miejskich majster rzeźnicki Franciszek Lotig za lichwę środkami żywnościowymi, popełnioną przez to, że mięso z bydła rzeźnego, które magistrat zakupywał od Zakładu obrotu bydłem po 4 K za kg. żywej wagi, sprzedawali w wyrębie po 13 do 18 K za kilogram.

Oskarżony Skulski starał się z początku usprawiedliwiać magistrat, tłómacząc, że magistrat musiał kalkulować ceny sprzedaży wyżej, niżby wynikało z zakupna bydła, bo musiał odbić sobie deficyt w kwocie około 860.000 K, który poniósł dawniej na bydle ukraińskiem. Gdy jednak drugi oskarżony Lotig, przyparty przez sędziego do muru, na pytanie, czy sam ustanawiał ceny, czy czynił to z wyższego polecenia, odpowiedział, że ceny ustanawiał sam, ale według poleceń i wskazówek, danych mu tak bezpośrednio przez oskarżonego Skulskiego, jak i przez szefa urzędu akcyzy miejskiej, starszego radcę dra Marcelego Zawadzkiego, wtedy i Skulski zmienił front, przyznając, że jeżeli w jego polityce cen co do mięsa była niewłaściwość, to pochodziła ona stąd, że działał zawsze na polecenie radcy Zawadzkiego.

Sędzia: Według czego zatem urabialiście swoje ceny na mięso?

Oskarżony Skulski: Stosowaliśmy się zawsze do ceny innych rzeźników, starając się tylko naszą cenę zniżyć o parę koron, ponmi z jednej strony na to, że mamy z tej sprzedaży pokryć niedobory dawniejszych nieszczęśliwych naszych manipulacyj, a z drugiej na to, że akcya nasza nie ma być zarobkową, lecz dobroczynną.

Sędzia: Ładna mi dobroczynność, o której publiczność tyle ma do powiedzenia. A czy w tem także była dobroczynność, że magistrat kawę, którą kupił po 4 K za kg., sprzedawał po 70 K za kg?

Oskarżony: Co jak co, ale co do mięsa trzeba pamiętać, że mięso nasze sprzedawaliśmy w dużej części jako koszerne, a tylko tylne części bydła oddawaliśmy kuchniom obywatelskim, jatkom miejskim, konsumom po 4 K niżej taryfy maksymalnej za kg.

Sędzia: Znam to mięso wasze z konsumu sędziowskiego. Kupiłem tam raz, ale odrzekłem się na zawsze. Wolę płacić drożej i kupować prywatnie. Same żyły i kości.

Oskarżony milczy.

Sędzia: No rzecz wygląda teraz dla pana pomyślniej, niż początkowo w dochodzeniu, kiedy pan wziął całą winą na siebie i milczał pan o innych.

Oskarżony: Nie, nie myślę już milczeć, choćbym miał wpakować innych. Niech odpowiedzą winni.

Sędzia dla przesłuchania st. radcy dra Zawadzkiego odroczył rozprawę.

Z kraju.

ZMIANY W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI. Adwokat Eugeniusz Śmiarowski, szef sekcyi w ministerstwie sprawiedliwości ma zostać wkrótce — jak dzienniki warszawskie donoszą — wiceministrem sprawiedliwości.

SKRÓCENIE ADRESU. Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje do powszechnej wiadomości, że przyjęty skrócony adres telegraficzny: Minwew.

STRAJK W MINISTERSTWACH. Z Warszawy donoszą: We wszystkich ministerstwach i w Polskiej Agencyi telegraficznej (PAT), wybuchł strajk woźnych i gońców.

POLSKA W OGÓLNOŚWIATOWYM ZWIĄZKU POCZT. „Monitor Polski" ogłasza: Państwo polskie zgłosiło przystąpienie do wszechświatowej unii pocztowej i zostało do niej przyjęte. Wskutek tego podjęto już ogólny ruch zagraniczny na razie tylko listowy z wszystkiemi państwami z wyjątkiem Rosyi, Ukrainy, Rumunii i Bułgaryi, z któremi niema obecnie połączenia pocztowego. Brak także dotychczas formalnej umowy z Niemcami. W obrocie zagranicznym wolno więc przesyłać listy, kartki pocztowe, druki, papiery handlowe i próbki towarowe, tak zwykłe jak i polecone, za które winno się uiszczać opłatą według taryfy zagranicznej, ogłoszonej w dzienniku urzędowym „Monitorze Polskim" z dnia 3 marca br. Za polecone przesyłki na razie nie bierze zarząd poczty żadnej odpowiedzialności. Listy mają być nadawane otwarte i podlegają cenzurze wojskowej.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE. Z dniem 1 kwietnia br. otwartą została w Warszawie pocztowa Kasa oszczędności, która się mieści przy placu Wareckim 8. Na razie P. K. O. obejmuje tylko obrót czekowy a działalność swą rozszerzać będzie na inne działy stopniowo w miarę postępu likwidacyi stosunków z pocztową Kasą oszczędności w Wiedniu. Od dnia otwarcia P. K. O. przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w państwie polskiem wpłaty w obrocie czekowym tylko dla P. K. O. w Warszawie. Wszyscy właściciele kont w wiedeńskiej P. K. O. mogą zatem bezzwłocznie przystąpić do obrotu czekowego P. K. O. w Warszawie. Każdy właściciel konta otrzyma nowy numer rachunku. Wszelkie pretensye właścicieli kont P. K. O. w Wiedniu będą prawdopodobnie załatwione w drodze konferencyi międzynarodowej.

Dyrekcya P. K. O. w Warszawie ogłasza:

Celem rejestracyi i ustalenia pretensyi obywateli państwa polskiego do pocztowej Kasy oszczędności w Wiedniu, zwróciła się jak wiadomo, P. K. O. w Warszawie do właścicieli kont czekowych i książeczek rentowych oraz oszczędnościowych P. K. O. w Wiedniu z wezwaniem o nadesłanie ostatnich wyciągów kontowych wzgl. numerów i stanu książeczek rentowych. Obecnie P. K. O. w Warszawie przystępuje do ostatecznego zestawienia zgłoszonych należności i uprasza interesowanych o nadesłanie potrzebnych w tej sprawie szczegółów w możliwie krótkim czasie. Zwlekanie w załatwieniu tych spraw przez interesowanych może ich narazić na straty, gdyż P. K. O. w Warszawie na nadesłanie niezgłoszonych jeszcze ostatnich wyciągów kontowych wzgl. numerów i stanu książeczek rentowych oraz oszczędnościowych P. K. O. w Wiedniu zbyt długo czekać już nie może.

ZNÓW MAJĄ BYĆ CIASTKA W WARSZAWIE. — Ze względu na panujący obecnie kryzys cukierniczy (tj. zwiększającą się liczbę bezrobotnych pracowników cukierniczych i znaczne zmniejszenie się dochodów właścicieli cukierń), mają być nadal w Warszawie wypiekane ciastka z pewnemi jednak ograniczeniami.

EKSPOZYTURA MIN. APROWIZACYI. Na zasadzie decyzyi Rady ministrów z dnia 20 marca br. oraz rozp. ministerstwa aprowizacyi z dnia 23 kwietnia br. powołuje się do życia we Lwowie Ekspozyturę tut. Sekcyi pod nazwą „ministerstwo aprowizacyi" — Sekcya dla ziem byłego zaboru austryackiego, Ekspozytura we Lwowie", której lokal urzędowy mieścić się będzie w budynku b. kraj. Urzędu gospodarczego, plac Smolki 5.

DZIECI LWOWSKIE NA WAKACYE. Czterotygodniowe zabiegi lwowskich delegatów redaktora Fruehlinga, inspektorów Horwata, Paszosa uwieńczone zostały pożądanym skutkiem w sprawie wysyłki 10.000 dzieci lwowskich na kolonie wakacyjne. Delegaci konferowali najpierw z marszałkiem Trąmpczyńskim i wszystkimi prezesami klubów, wieloma posłami, a wczoraj delegatów zaproszono na komisyę międzyministeryalną, na której przedstawili położenie we Lwowie i męczeństwo dziatwy lwowskiej. Imieniem delegatów oświadczył p. Fruehling, że nie opuszczą Warszawy, dopóki nie zostanie ustalona kwota, którą Komitet lwowski będzie mógł rozporządzać. Gorąco poparł żądanie delegatów prezes Rady opiekuńczej, Staniszewski i poseł Zygmunt Seyda, przyrzekając pomoc Poznania. Dziś wieczorem wniósł poseł Seyda nagły wniosek, domagający się wyznaczenia kredytu 2 i pół miliona marek dla Komitetu wysyłki dzieci lwowskich na wieś. Wniosek ten przekazany został komisyi budżetowej, która pod przewodnictwem Głąbińskiego załatwi go w przyspieszonem tempie. Prócz tego otrzyma Komitet lwowski żywność od warszawskiego Towarzystwa pomocy dla dzieci po cenie zniżonej do połowy, co uczyni wogóle 2 miliony marek, a naczelna Rada ludowa w Poznaniu przyjść ma także z wydatną pomocą. Zainteresował się gorąco sprawą arcybiskup Teodorowicz, również cała prasa warszawska poświęca jej obszerne artykuły.

NA RZECZ LWOWA odbyło się w teatrze polskim w Warszawie uroczyste przedstawienie, zorganizowane przez W. Siemaszkową i Komitet Białego Krzyża. Publiczność wypełniająca teatr po brzegi, dostrzegła w jednej z lóż generała Hallera. Na jego cześć i cześć armii polskiej odezwały się długo niemilknące okrzyki. Obecni byli na przedstawieniu przedstawiciele państw sprzymierzonych. Gorąco oklaskiwano wspaniałe występy artystów polskich z Wandą Siemaszkową i Ludw. Solskim na czele, oraz fragmenty, odczytane przez poetę Artura Schroedera, obrończę dworca lwowskiego podczas pamiętnej nocy 3 listopada z. r.

WYDALANIE POLAKÓW Z BIELSKA I OKOLICY. Jak donoszą do „Gazety Warszawskiej", starostwo w Bielsku, a prawdopodobnie i inne, rozesłało do żandarmeryi okólnik z żądaniem przeprowadzenia spisu „obcych poddanych" — jak brzmi okólnik, zamieszkujących gminy wiejskie i miejskie. Spisy te będą użyte prawdopodobnie w razie plebiscytu. Skutkiem treści okólnika, żandarmerya jako „obcych poddanych" spisuje wszystkich Polaków, którzy oddawna Śląsk zamieszkują, a nawet skutkiem nabycia posiadłości przynależni są do gmin wiejskich, lub miejskich od kilku lat. Jeśli i robotników w kopalniach w ten sposób spisują, a potem zechcą tę ludność wyłączyć ze spisu stałej ludności, to liczebnie ludność polska zmniejszy się, gdy Niemcy i Czesi, zamieszkujący Śląsk, zaliczeni są do stałej ludności, a zatem nie będą uważani jako „obcy poddani".

ECHA NAPADU RABUNKOWEGO W KRYSPINOWIE. Donosiliśmy przed paru tygodniami o napadzie, jakiego się dopuściła szajka bandytów, którzy uzbrojeni w karabiny napadli pod nieobecność gospodarzy na domostwo Różyckich w Kryspinowie i spłoszeni przez powracających domowników ratowali się ucieczką wśród gęstej strzelaniny. Po jakimś czasie ujęto kilku rabusiów, wczoraj zaś udało się znowu policyi krakowskiej schwytać jednego z bandytów w osobie 26-letniego Franciszka Michniowskiego, z zawodu stolarza, którego obecna w czasie napadu w domu córeczka Różyckich, oraz jej matka rozpoznały jako jednego z uczestników napadu.

OFIARA OBOWIĄZKU. Dowiadujemy się, że komendant milicyi dla okręgu łódzkiego p. Konopczyński, który był wydelegowany dla powiatu opatowskiego w celu przeprowadzenia sanacyi stosunków bezpieczeństwa publicznego zginął z ręki skrytobójczej w nocy z 3 na 4 bm. w Ostrowiu. W uznaniu zasług i nieskazitelnej służby zamordowanego ministerstwo spraw zagranicznych wysłało na pogrzeb specyalną delegacyę i postanowiło zabezpieczyć materyalnie rodzinę zabitego. Wydane zostały również rozporządzenia dla przeprowadzenia jak najściślejszego śledztwa i najsurowszego ukarania winnych zabójstwa szlachetnej ofiary obowiązku w służbie państwa.

UGODA POLSKO-ŻYDOWSKA NA LITWIE. Warszawska prasa żargonowa donosi: Nie jest wyłączone porozumienie polsko-żydowskie na Litwie na zasadzie uznania żydów na Litwie za mniejszość narodową. Jako początek tego służyć może między innemi choćby ten ważny fakt, że władze polskie w Wilnie oświadczyły, iż przyjmują podanie w żargonie, co stanowi wielki krok naprzód w dotychczasowych stosunkach. Są jeszcze inne dowody niemniej ważne, o których pisać jeszcze jest za wcześnie.

INTERNOWANIE PETLURY W ZDOLBUNOWIE. Lwowska „Gazeta Poranna" donosi, że według informacyi, nadchodzących z Równa, kapitan Oskiłko aresztował Petlurę wraz z radą ministeryalną i przewiózł do Zdolbunowa, trzymając go pod silną strażą. W Równie toczą się zacięte walki między zwolennikami Petlury, a jego przeciwnikami, wskutek czego wojska ukraińskie zajęte walką domową, nie mogą stawiać oporu czerwonej armii, która ciągle posuwa się naprzód. Sukcesy bolszewickie idą na rękę Oskiłce, którego rząd ma silne tendencye bolszewickie.

REPERTUAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

We środę, 7 bm.: „Wygnany Eros" T. Konczyńskiego.

We czwartek, 8 bm. popoł.: „Romantyczni" E. Rostanda; wieczorem: „Tartuffe" Moliera".

W piątek, 9 bm.: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.

W sobotę, 10 bm.: „Wygnany Eros" T. Konczyńskiego.

W niedzielę, 11 bm. popoł.: „Czaple pióro" D. Niedźwiedzkiego, wieczór „Pani Chorążyna" S. Krzywoszewskiego.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

We środę, 7 bm.: „Dzwony z Corneville".

We czwartek, 8 bm. popoł.: „Królowa przedmieścia", wieczór: „Oj, mężczyźni, mężczyźni".

W piątek, 9 bm.: „Dzwony z Corneville".

W sobotę, 10 bm.: „Klub kawalerów".

W niedzielę, 11 bm. popoł.: „Wujaszek Alfonsa", „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą"; wieczorem „Klub kawalerów".

— ZMARLI:

Feliks Wiśniewski, oficer wojska polskiego w powstaniu 1863 roku, następnie więzień stanu, umarł w Krakowie w 73 roku życia. Zmarły obywatel znaną był w kraju osobistością. Jako dzierżawca Szczawnicy dał się poznać wielbicielom tego ślicznego zakątka. Pamiętał też zawsze o swoich towarzyszach broni z roku 1863 i był jednym z założycieli Towarzystwa uczestników tych walk narodowych. W ostatnich czasach, złożony niemocą, nie opuszczał prawie progów domowych.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we środę, z kaplicy cmentarnej o godzinie 4 po południu.

Z Sejmu.

Warszawa, 6 maja (PAT). Posiedzenie Sejmu. Początek o godz. 4 min. 15 po poł. Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek Trąmpczyński wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone sprawie konstytucyi, poczem Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego tj. **do pierwszego czytania deklaracyi konstytucyjnej według projektu rządowego z dnia 3 maja.** Zabrał głos minister spraw wewnętrznych Wojciechowski, który przedstawił szczegóły projektu rządowego, **poczem odczytał projekt deklaracyi konstytucyi.** Ukończywszy czytanie deklaracyi minister zapowiedział, że przy obradach nad poszczególnemi zasadami będzie je rząd uzasadniał i od przyjęcia tych zasad będzie zależało wypracowanie dalszych szczegółów ustawy rozwijających artykuły tej deklaracyi. Dyskusyę nad projektem odroczono na wniosek marszałka do posiedzenia piątkowego, na którem to posiedzeniu odbędzie się również **pierwsze czytanie projektu konstytucyi, wniesionego przez Polskie Stronnictwo Ludowe Piastowców.**

Izba przystępuje następnie do drugiego punktu porządku dziennego t. zn. do projektu dekretu **w sprawie zatwierdzenia kredytu 75 milionów marek na ulgowe pożyczki dla przemysłowców i 25 mil. marek dla drobnych przemysłowców i rękodzielników.** W dyskusyi zabierali głos pp. Rudnicki, Szymański, Weinzieher, Szczerkowski, Wasilewski i Maślanka.

Po przemówieniu min. Cząci i posła Sędzimira **projekt ustawy odesłano do komisyi przemysłowo-handlowej.**

Przystąpiono do ustawy monetarnej.

Minister skarbu Karpiński: Ustawa monetarna musi być ustaloną wprzód, niż sprawa Banku państwowego. Projekt rządowy przedłożony Sejmowi, opiera się na systemie jednego metalu t. j. złota t. j. na systemie tych krajów, które przystąpiły do unii łacińskiej. Nasz złoty ma zawierać tyle jednostek złota, ile zawiera jeden frank. **Izba odesłała sprawę do komisyi finansowo-budżetowej.**

Nastąpiło pierwsze czytanie ustawy o tymczasowem zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych wojska polskiego poległych lub zmarłych wskutek obecnych akcyj wojennych. Bez dyskusyi odesłano do komisyi wojskowej ustawę o regestracyi oficerów. Nastąpiły wnioski nagłe. Między innymi przyjęto nagłość wniosku p. Skarżka w sprawie wydania ustawy o lichwie wojennej, przewidujący karę chłosty na paskarzy a w pewnych wypadkach karę śmierci. Dalej uchwalono jednomyślnie **nagłość wniosku posłów związku narodowo-ludowego w sprawie napadu wojsk niemieckich na terytoryum republiki.** Mianowicie 22 kwietnia Wieruszów w ziemi wieluńskiej w samo południe ostrzeliwali z armat Niemcy z za linii demarkacyjnej, wskutek czego 9 osób straciło życie, 6 zostało ciężko rannych i około 100 lekko. — Niemcy grozili dalszem bombardowaniem miejscowości, aby wymusić dostarczenie koni, rzekomo skradzionych wojsku niemieckiemu. — Wniosek proponuje założenie najuroczystszego protestu, dalej polecenie rządowi, aby wystąpił w sposób jak najenergiczniejszy do rządu niemieckiego o natychmiastowe i zupełne zadośćuczynienie z zagrożeniem przez republikę stosownych środków obronnych i odwetowych. Wreszcie wniosek proponuje wysłanie komisyi na miejsce w celu zbadania okoliczności i skutków napadu. Komisya ma zdać sprawę w ciągu 6 dni. Poseł Korfanty oświadczył, że władze wojskowe w Poznaniu w tych dniach odebrały dokument głównej kwatery niemieckiej, w którym wzywa ona wszystkie komendy sił zbrojnych, znajdujących się na ziemiach polskich, aby bezustannie prowokowały ataki wojska polskiego, by doprowadzić do wojny polsko-niemieckiej. Dokument ten obwieszczony został całemu światu. W dokumencie tym główna kwatera wskazuje na to, że zawikłania wywołane przez te prowokacye, Niemcy przedstawią w Spaa tak, jak gdyby prowokacye te nastąpiły ze strony Polaków. Postąpienie to uwidoczniło się już w owych protestach p. Erzbergera, które przedstawiciele Rzeszy niemieckiej składają na ręce komisyi pokojowej w Spaa, a w których bezustannie wskazuje się na ataki polskie na całym froncie.

Następne posiedzenie jutro o godz. 3½ po południu.

Deklaracya konstytucyjna.

Warszawa, 7 maja. (PAT). Deklaracya konstytucyjna rządu, wniesiona dziś w Sejmie do laski marszałkowskiej, opatrzona jest datą 3 maja 1919. Podpisali ją: minister spraw wewnętrznych, minister sprawiedliwości, minister spraw wojskowych, minister skarbu, minister pracy i opieki społecznej, minister rolnictwa i dóbr państwowych, minister robót publicznych, minister kolei żelaznych, minister poczt i telegrafów, minister zdrowia publicznego, minister sztuki i kultury, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Obrady nad reformą agrarną.

Warszawa, 7 maja (PAT). Komisya rolna pod przewodnictwem p. Witosa obradowała nad 5 ustępem opracowanego przez p. Dąbskiego projektu zasad reformy rolnej. Ustęp ten normuje maximum posiadania ziemi przez jednego właściciela. Po przeprowadzonej długiej dyskusyi referent Dąbski zaproponował głosowanie imienne nad wnioskiem p. Staniszkisa o przejście nad tym punktem do porządku dziennego. Wniosek Staniszkisa upada 15 głosami przeciw 14. W głosowaniu dalszem odrzucono punkt 5 w redakcyi Dąbskiego, normujący maximum posiadania ziemi na 100 do 200 morgów. Przyjęto 16 przeciw 12 głosom ustęp 5 w redakcyi p. Poniatowskiego z poprawką p. Dąbskiego. Brzmienie ustępu uchwalonego jest następujące: **Maximum indywidualnego posiadania, które ma być przez ustawę dla poszczególnych okręgów ustalone, będzie zawierało dwie cyfry od ... do ... i w tych granicach decyzyę do każdego poszczególnego wypadku wywłaszczenia poweźmie odnośny urząd. Maximum ustanowione dla wszystkich okręgów mieści się w ramach 60 do 300 morgów. Granice najniższe odnosić się będą do okręgów podmiejskich lub przemysłowych. Jeden właściciel lub niepodzielona rodzina nie może posiadać więcej niż jeden folwark.**

Konflikt niemiecko-polski.

Kraków, 7 maja (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Nauen.

Niemiecka komisya dla zawieszenia broni otrzymała od marszałka Focha notę z odpowiedzią w sprawie polskich zamiarów agresywnych, w której powiedziano: Szef rządu polskiego Paderewski dementuje w sposób jak najbardziej stanowczy, jakoby polski rząd miał zamiary agresywne w Poznańskiem i na Górnym Śląsku i jakoby tam wysłano polskich agitatorów strajkowych. Dodaje on, że jeżeli ruchy wojsk w tych okolicach zostały zauważone, to może być mowa jedynie o lokalnych oddziałach straży wojskowej, które miały za zadanie zluzowanie albo zaprowiantowanie stacyonowanych tam wojsk. Wedle jego wiadomości **niema na Górnym Śląsku żadnych polskich wojsk z wyjątkiem chyba okolicy Cieszyna,** co nie może mieć dla Niemiec znaczenia. P. Paderewski oświadcza, że Polacy są zdecydowani warunków zawartego z Niemcami zawieszenia broni bezwarunkowo dotrzymać.

Berlin, 7 maja (PAT). **Erzberger otrzymał na swoje zażalenie w sprawie wojennych przygotowań wojsk polskich, zagrażających Niemcom, uspokającą odpowiedź od generała Duponta i wystosował z okazyi tej ponowne pismo podając motywy swego oskarżenia.** Główna osnowa listy Erzbergera dotyczy przemówień Hallera w różnych miastach polskich, oraz artykuły »Dziennika Kujawskiego«, w którym Erzberger dopatrzył się swojem zdaniem niebezpieczeństwa, grożącego Niemcom.

Wiedeń, 7 maja. (Tel. pryw.). W „Neue Fr. Presse" ukazał się artykuł ministra Gotheima w sprawie stanowiska delegatów niemieckich na konferencyi pokojowej w Wersalu. Gotheim wywodzi, że naród niemiecki dobrze zrobi, jeśli przygotuje się na to, że pokój w Wersalu zawarty nie będzie. „Możemy na przykład — pisze Gotheim — powiedzieć śmiało, że nie zgodzimy się nigdy na wydanie niemieckiego Gdańska i Prus zachodnich Polsce.

Gdyby rząd obecny to uczynił, powstałoby wśród ludności Poznania, Prus zachodnich i wschodnich ogromne oburzenie, tak, że **żadna moc nie zdołałaby powstrzymać narodu niemieckiego od wojny przeciw Polsce.**

Już dziś z trudem udało się nam powstrzymać naród niemiecki od kroków wojennych przeciw Polsce w ten sposób, iż twierdziliśmy, że na wydanie niemieckich ziem Polsce nigdy się nie zgodzimy.

Jestto zapatrywanie — pisze Gotheim — nawet pacyfistycznych kół niemieckich".

Ukraińcy wobec wojsk Hallera.

Wiedeń, 7 maja. (Telef. pryw.) Prezydent Rady narodowej zachodnio-ukraińskiej republiki ludowej dr Petruszewicz wysłał do Rady czterech do Paryża następujący telegram:

W myśl życzenia kilkakrotnie przez konferencyę pokojową wypowiedzianego, **była republika zachodnio-ukraińska zawsze i jest obecnie nadal gotową zgodzić się na zawieszenie broni na froncie ukraińskim w Galicyi wschodniej aż do ostatecznej decyzyi konferencyi pokojowej w Paryżu.** Polacy natomiast rozpoczęli obecnie nową ofenzywę pod Lwowem.

Generał Haller, który przyjechał do Lwowa z wielką armią, oświadczył dnia 30 kwietnia w obecności wyższych oficerów francuskich:

»Przylecieliśmy do was jak ptaki zdaleka, aby tu w tem mieście wybudować gniazdo, z którego pociągniemy dalej następnie na wschód«.

Jasnem jest, że Polska starać się będzie siłą przesunąć granicę na Ukrainie na swą korzyść w chwili, gdy na życzenie koalicyi wysłaliśmy do Paryża delegatów ukraińskich, upoważnionych do rokowań pokojowych z Polską.

Wobec tego poczuwamy się do obowiązku oświadczyć, że rząd zachodnio-ukraiński będzie zniewolony odwołać swe wojska, walczące przeciw bolszewikom i wysłać je do walki z Polakami.

Powyższa wiadomość dra Petruszewicza równa się groźbie wydania Galicyi wschodniej bolszewikom. Ukraińska armia bolszewicka stoi w okolicy Proskurowa 30—40 kilometrów od granicy Galicyi. Gdyby Ukraińcy front ten opuścili, mieliby bolszewicy otwartą drogę do Galicyi. Nie ulega wątpliwości, że wówczas zniknąłby z widowni także i dr Petruszewicz i Hołubowicz i inni przewódcy Ukraińców galicyjskich, a wojska Lenina i dra Rakowskiego zbratałyby się z żołnierzami Petlury, tem bardziej, że agenci rosyjscy od dłuższego czasu uwijają się po Galicyi wschodniej wśród wojska i ludności cywilnej. Od kilku tygodni chodzą słuchy, że w razie poważnego niebezpieczeństwa ze strony Polaków, oddadzą Ukraińcy Galicyę wschodnią bolszewikom.

W armii Hallera widzą Ukraińcy bardzo poważne niebezpieczeństwo.

Zmiana nastroju wśród Ukraińców.

Paryż, 7 maja (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

Sejm zachodnio-ukraiński składać się ma ze 160 posłów ukraińskich, **33 posłów polskich,** 27 żydów i 1 Niemca. Nowy gabinet ukraiński **ogłasza manifest do narodu, w którym wyraża pragnienie życia w najlepszych stosunkach z sąsiadami Ukrainy,** podkreślając jednakże konieczność bezwzględnej walki o niepodległość. (Doniesienie to, pochodzące widocznie z redakcyi ukraińskiego biura prasowego, podajemy jako wielce znamienne dla nastroju, jaki obecnie zapanował w kołach ukraińskich).

Dla zabezpieczenia interesów polskich.

Paryż, 7 maja. (PAT). Telegram paryskiego korespondenta PAT: W imieniu polskiej delegacyi pokojowej **Dmowski przedstawił treściwe »exposé« o koniecznych warunkach zabezpieczenia interesów Polski.** Głównie podniósł on **konieczność wspólnej granicy z Rumunią, zapewnienia polskiego zarządu w Zagłębiu naftowem i usunięcia za interwencyą sojuszników wojskowych austryacko-niemieckich z armii ukraińskiej.**

Pogromy żydów na Ukrainie.

W warszawskiem żargonowem piśmie »Moment« opisuje naoczny świadek w następujący sposób pogromy żydów na Ukrainie:

»Pogrom w Homlu zaczął się w poniedziałek wieczór 30 marca r. b. Urządził go zbuntowany oddział czerwonej gwardyi, który wysyłano na front. — Czerwonogwardziści udali się przedewszystkiem do hotelu »Savoy«, gdzie przebywali wszyscy komisarze i po krótkiej walce zostali uwięzieni. Wszystkich wyprowadzono na miasto i znaleziono ich tam później okrutnie pomordowanych, z powydłubywanymi oczami i powieszonych.

Po rozprawieniu się z komisarzami czerwono-gwardziści rozpoczęli pogrom, który trwał dwa dni, do przybycia silnego oddziału nowych wojsk sowieckich. Obrabowano wszystkie sklepy żydowskie.

Pogrom podobny przeciw żydom-bolszewikom urządzili chłopi ukraińscy w Kijowie, na przedmieściu Padoł. Pogrom ten urządzili chłopi w celu obalenia rządów bolszewickich.

Jak okrutnie prześladują żydów chłopi zbuntowani przeciw rządom bolszewickim świadczy fakt następujący: Oto nazajutrz po pogromie wyruszył z Kijowa do Czernichowa parostatek. Na pierwszej stacyi, 20 wiorst za Kijowem na statek wdarli się tłumnie chłopi i wyciągnęli z niego wszystkich pasażerów żydów w liczbie 113, obili i wrzucili wszystkich do Dniepru. Uratował się tylko jeden, dobry pływak.

Bolszewicy rosyjscy w niebezpieczeństwie.

Wiedeń, 7 maja. (Tel. pryw.) „N. W. Abendblatt" donosi z Moskwy: Oficyalny organ rządowy rosyjski „Izwestia" donosi, że sytuacya **ogólna jest nader krytyczna, gdyż admirał Kołczak chce zamknąć ostatnią drogę dojazdową, tj. żeglugę na Wołdze.**

Wobec tego Trocki zarządził mobilizacyę włościan i robotników, ur. w r. 1886 do r. 1891.

Wojska finlandzkie w Petersburgu.

Wiedeń, 7 maja (PAT). Biuro kor. z Amsterdamu donosi, że dziennik tamtejszy »Telegraaf« podaje, że **Petersburg został zdobyty przez wojska finlandzkie.** Potwierdzenia tej wiadomości niema.

Przed rozstrzygnięciem losu Węgier.

Wiedeń, 7 maja (PAT). Wied. Biuro koresp. donosi z Budapesztu:

Węg. Biuro koresp. donosi: **Komisarz rządu republiki rad wysłał parlamentarzy do komendy wojsk rumuńskich z prośbą o podanie warunków zaprzestania kroków wojennych.** Generał Mazareku postawił dnia 3 maja następujące warunki: **natychmiastowe złożenie broni** przez wojska walczące przeciw Rumunii, wydanie całego materyału wojennego, wydanie całego materyału kolejowego między Cisą a rumuńską granicą, wydanie całego materyału okrętowego na Cisie między Czad a Szegedynem, **odesłanie do ojczyzny wszystkich jeńców, zakładników i internowanych bez wzajemności. Rząd republiki rad oświadczył na to, że jedyną odpowiedzią rządu jest walka do ostateczności.**

Tępienie komunistów monachijskich.

Berlin, 7 maja (PAT). Wojska rządowe w Monachium tępią dalej komunistów monachijskich. Agitator bolszewicki Sonntheim został podczas aresztowania zabity. Dr Lewien, który usiłował zbiedz samolotem, musiał w Augsburgu wylądować, gdzie został aresztowany. Jak się okazuje, komuniści znęcali się nad swojemi ofiarami w sposób bestyalski.

Kraków, 7 maja (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Nauen.

Walki w Monachium trwają dalej. Wzięto teraz przedmieście Giessing. Rozbrajanie postępuje systematycznie. **W sobotę po raz pierwszy od 4 tygodni mogły się ukazać gazety burżuazyjne.** Prócz Eglhofera, który został rozstrzelany według prawa wojennego, inni komuniści zostali podobno aresztowani. **Oficyalnie potwierdzono pogłoskę o zamordowaniu zakładników burżuazyjnych przez komunistów.**

Wiedeń, 7 maja. (PAT). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi z Berlina:

»Allg. Tagblatt« donosi z Augsburga: Materyalna szkoda, wyrządzona w Monachium podczas walk, wynosi około ¼ miliarda marek.

Dąsy niemieckie.

Kraków, 7 maja (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Nauen.

Niegodne położenie w jakiem znajduje się delegacya niemiecka wskutek przeciągania terminu wręczenia preliminaryów pokojowych, dalej wskutek zapowiedzianego zakazu ustnych oświadczeń i wskutek odcięcia ich zupełnego i traktowania jak więźniów wyzyskuje prasa w celu wywołania oporu przeciwko pokojowym warunkom wersalskim. Między innemi »Berliner Tageblatt« uważa traktowanie niemieckiej delegacyi za dziwne i zapytuje kiedy widziano taki zjazd dyplomatów, którego przeciwnicy muszą milczeć jak trapiści? Wobec oświadczenia Clemenceau w telegramie do Luzatiego, że francuska polityka nie jest świstkiem papieru, »Tageblatt« wyraża życzenie, ażeby francuska polityka wobec Niemiec była również odpowiednią, stosownie do noty Lansinga z 5 listopada 1918, według której sprzymierzone mocarstwa przyjmują jako podstawę zawarcia pokoju orędzie Wilsona z dnia 8 stycznia 1918.

Kraków, 7 maja (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Nauen.

Na zapytanie dziennika paryskiego »L'heure« kto poniesie koszta niepotrzebnych dni pobytu delegacyi niemieckiej w Wersalu z oficyalnego źródła niemieckiego oświadczono, że Niemcy przedłożą koalicyi rachunek za utrzymanie delegatów, którzy muszą pozostać w Paryżu wskutek jej polityki przeciągania. Jeżeli to przeciąganie potrwa jeszcze dłużej, to rząd berliński zamierza odwołać swych delegatów i wysłać ich dopiero wtedy, gdy rządy sprzymierzonych będą gotowe z traktatem pokojowym. Niemieccy socyaliści przyłączają się również do tej opinii, natomiast komuniści niemieccy pragną natychmiastowego pokoju, gdyż losy te w ich interesie, ażeby Niemcy się rozpadły.

Rjeka będzie oddana Włochom.

Wiedeń, 7 maja. (PAT). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi iskrowo z Paryża:

Sprawa przynależności Rjeki miała zostać załatwioną w ten sposób, że miasto i port będą rządzone przez lat 10 przez Związek ludów, po tym zaś terminie przypadną Włochom.

Wiedeń, 7 maja. (PAT). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi z Amsterdamu:

»Daily Mail« pisze, że **Włochy otrzymać mają mandat nad Zadarem i ewentualnie jeszcze jakiś inny punkt wybrzeża dalmatyńskiego.**

Chrześcijańsko-socyalni przeciw dr. Kleinowi.

Wiedeń, 7 maja (PAT). »Wiener Ztg.« donosi:

Posłowie chrześcijańsko-socyalni zamierzają na dzisiejszem posiedzeniu klubowem wystąpić przeciwko dr Kleinowi, upatrzonemu na kierownika delegacyi pokojowej austryackiej, **który się skompromitował swojem wystąpieniem za ideą przyłączenia Austryi do Niemiec** i który jest dla koalicyi niemiły. Posłowie chrześcijańsko-socyalni proponują na miejsce Kleina, byłego prezydenta min. Włodzimierza Becka i prof. Lammascha.

Uznanie niezawisłości Finlandyi.

Wiedeń, 7 maja (PAT). Biuro kor. z Amsterdamu donosi, że dziennik tamtejszy »Allgemeen Handelsblad« podaje z Paryża, że konferencya pokojowa uznała niezawisłość Finlandyi z zastrzeżeniem finansowych zobowiązań Rosyi.

Pierwszy kongres Ligii narodów.

Wiedeń, 7 maja. (PAT). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi iskrowo z Londynu:

Dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego dla Związku narodów. Przewodniczącym został wybrany Pichon. **Pierwszy kongres Związku ludów ma się odbyć w październiku w Waszyngtonie.**

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 6 maja 1919 r.

	ofiar.	żąd.
Papiery lokacyjne:		
4% poż. kraj. E. 1893	103'—	104'—
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	103'—	104'—
4½% poż. kraj. z r. 1913	110'—	111'—
4½% poż. kraj. z r. 1914	111'—	112'—
4% poż. m. Krakowa z r. 1909	101'—	102'—
Tranzakcya	101'25	101'50
4% poż. m. Lwowa	98'25	99'25
4½% obl. kom. Banku kraj.	106'—	107'—
Tranzakcya		106'10
4% obl. kom. Banku kraj.	102'50	103'50
4% obl. kolej. Banku kraj.	102'75	103'75
Tranzakcya		102'90
4½% listy zast. Banku kraj.	111'—	112'—
Tranzakcya		111'25
4% listy zast. Banku kraj.	108'—	109'—
4% listy zast. Tow. kred. ziem. 56 l.	110'—	111'—
Tranzakcya		110'50
4½% listy zast. Tow. kred. ziem. 52 l.	113'50	114'50
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. 41 l.	—'—	—'—
4½% listy zast. Banku hipot.	108'50	109'50
4% listy zast. Banku hipotecz. 60 l.	104'—	105'—
4½% listy zast. Gal. Banku dla handlu i przemysłu	108'—	109'—
4½% listy zast. gal. Banku kred. ziem.	107'—	108'—
Akcye bankowe:		
Bank Przemysłowy	645'—	655'—
Bank Hipoteczny	660'—	—'—
Bank gal. dla handlu i przemysłu	535'—	—'—
Gal. ziem. Bank kred.	480'—	—'—
Bank Ziemski dla Gal., Śl. i Buk., Łańcut	—'—	—'—
Wiedeński Bank Związkowy	—'—	—'—
„Merkur" Tow. akc. bank. i kant. wym.	—'—	—'—
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	335'—	345'—
Zieleniewski	—'—	—'—
„Górka" fabryka cementu	540'—	550'—
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	—'—	—'—
Fabr. cegieł i dach. Wimmer, Radziwiłł i Żeleńscy	—'—	—'—
Karpackie Tow. naftowe	—'—	—'—
Waluty:		
Marki polskie	214'—	218'—
Marki niemieckie	223'—	228'—
Marki niemieckie drobne	220'—	224'—
Ruble carskie po 100 rb.	239'—	244'—
Ruble carskie po 500 rb.	236'—	240'—
Tranzakcya		238'—
Ruble carskie drobne	230'—	235'—
Ruble dumskie	142'—	146'—
Tranzakcya		143'—
Lei rumuńskie	238'—	243'—
Tranzakcya		241'—
Przekaz na Berlin (Dewiza)	—'—	—'—
Dewiza na Warszawę	—'—	—'—
Franki francuskie	—'—	—'—
Dollary	—'—	—'—
Losy:		
Losy austr. Czerw. Krzyża (nowe)	—'—	—'—

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Fachowego kierownika

obeznanego z działem skórniczym, zdolnego handlowca, za stałem wynagrodzeniem i procentowym udziałem w zyskach, poszukuje zaraz „Pracownia taniego obuwia", spółka zarejestr. z ogr. poręką, Kraków, ul. Franciszkańska 4, drugie podwórze. 4861 1 3

Technik budowlany

z dłuższą praktyką, możliwie z egzaminem lub też koncesyą na budowniczego, znajdzie posadę we większem przedsiębiorstwie budowlanem. Zgłoszenia z podaniem wysokości płacy pod **K. L. 100** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4865 1 3

Panienka

inteligentna, Polka, z praktyką biurową, obejmie posadę jako mandantka u adwokata lub w biurze wojskowem w Krakowie, a najchętniej w Królestwie. Zgłoszenia do 15 maja przyjmuje R. Bleiweiss, Kraków, ul. Mostowa 5 4766

W Krynicy

willa do wydzierżawienia na pierwszorzędny pensyonat. 20 umeblowanych pokoi. Majewica, Kraków, ul. Bracka 8. 4867

Do pozbycia

kamienica 3-piętrowa w IV dzielnicy, blisko plant, z komfortem, na której podwórzu można przybudować zakład przemysłowy, oraz 1-na mniejsza w dzielnicy XII, w Wielkim Krakowie. Bliższa wiadomość w kancelaryi, przy ul. Siennej l. 3, I p., między godz. 3½ a 6 po poł.

4868 1 3

Potrzebna

panna służąca z dobrą krawiecczyzną. Zgłoszenia: ul. Felicyanek l. 6, do godz. 11 przed poł., albo o 8 wieczór. H. 4869

Kupujemy

używane, lecz w dobrym stanie pudełka z pasty do obuwia po 20—30 hal., a z pasty do podłóg po 50—60 hal. Zgłoszenia: ul. Jagiellońska 9, gościny, codziennie od godz. 9—12 przed poł. i od 3—6 po południu. H 4870 1 2

Poszukuje się

dla panny z dobrego domu umieszczenia z utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie żydowskiej. — Zgłoszenia pod „**Dr I. M.**" przyjmuje Administracya „N. Reformy" 4905

Potrzebna

wychowawczyni, katoliczka, z dobrym językiem polskim i niemieckim, o wesołom, łagodnem usposobieniu, do trzynastoletniej dziewczynki. Zgłoszenia przyjmuje Amelia Rokach, ul. Pijarska 19, II p. we czwartki, piątki, soboty, od godziny 12—1. 4885 1 3

Pokój kawalerski

umeblowany, z osobnem wejściem, z gazowem oświetleniem i obsługą (bez pościeli), tylko starszemu, na wyższem stanowisku mężczyźnie zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: **H. K.**, ul. Szlak l. 9, I p., między godz. 3—4 po poł. 4906 1 2

Kupuję futra

używane, wszelkiego rodzaju. Zgłoszenia pod „**Futra**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4904 1 3

Suknia jedwabna

drapowa, kostyum brązowy, bluzki batystowe, kapelusze letnie, buciki juchtowe 36, żakiet sportowy, gorset, staniczki, do sprzedania. Ulica Siemiradzkiego 15. 4910 1 3

Inwalida wojenny

lat 27, z dobremi świadectwami woźnego, poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia; może być na wyjazd. Zgłoszenia pod „**Inwalida 27**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4907 1 3

Zlecenia

wszelkiego rodzaju do załatwienia w miejscu lub na wyjazd przyjmuje inteligentny mężczyzna. Zgłoszenia pod „Energiczny 100" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4913 1 2

Mężczyzna

inteligentny, Polak, katolik, były kierownik biura handlowego, ostatnio podoficer rachunkowy, powróciwszy z wojska, szuka jakiejkolwiek pracy w miejscu lub na prowincyi. Zgłoszenia pod „Sumienna praca" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4914 1 2

Duży pokój

słoneczny, umeblowany, w śródmieściu, z osobnem wejściem, z utrzymaniem, dla dwu osób zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Wiśna l. 4, II p., drzwi na lewo. 4891

Tysiąc koron

zapłacę za wyszukanie lub odstąpienie 3 pokoi z kuchnią, z komfortem. Zgłoszenia pod G. F. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4892 1 2

Poszukuję mieszkania

od lipca lub później, 6—8 pokoi, parter, lub I piętro. Zgłoszenia do p. generałowej Cyrus Sobolewskiej, ul. Jabłonowskich 9. H. 4633 2 3

Sprzedaję książki

naukowe, beletrystyczne, w dobrym stanie. Tamże lustro toaletowe 50×40. Od g. 10 do 12. ul. Szlak l. 19, III piętro, drzwi na prawo. H. 4871 1 2

Technik budowlany

absolwent krakowskiej szkoły budowniczych, z roczną praktyką na budowie, biegły rysownik i konstruktor, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Budownictwo**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4875 1 3

Proszę

o podanie adresu i miejsca pobytu **Ludwika Dawida Auera**, który do niedawna mieszkał w Warszawie, ul. Dzielna l. 13/2, u p. D. Lewi (w jego własnym interesie). Mr. ph. H. Dawid, Kraków, apteka Gralewskiego. 4874

Mieszkanie

4 lub 5 pokoi, kuchnia, łazienka, elektryka, do odstąpienia od 1-go lipca b. r., za czynszem przedwojennym temu, kto dostarczy garnituru pneumatyków rozmiaru 760×90. Zgłoszenia: „**Mieszkanie**" poste rest. Chabówka. 4928 1 3

RABKA

pierwszorzędny pensyonat „REGINA"

Wandy Bogdaniowej

otwarty od 1 maja. 4888 1 2

Dom handlowy agencyjno-komisowy

„ZAWISZA"

w Krakowie, ulica Szewska l. 21, I piętro.

poleca:

Wapno budowlane, nawozowe, cement »Portland«, gips sztukaterski, cegły, dachówkę karpiówkę i falcowaną, żelazo budowlane, blachę cynkową, gwoździe, łopaty, grabie, okucia do drzwi i okien, wszelkie artykuły żelazne, papę do krycia dachów, oleje i smary do maszyn, ter do smarowania dachów.

Wysyłki uskutecznia się szybko. Ceny ściśle konkurencyjne.

Oferty i próbki na żądanie. 4954 1 4

MATKI

powinny pamiętać, że tylko prawdziwy „**Puder Dzidzi**" z kogutkiem utrzymuje ciało **dzieci** w zupełnej hygienie. Natychmiast usuwa oprzałość i stan zapalny skóry. Żądać przysypki „Dzidzi" z kogutkiem w aptekach, drogueryach i perfumeryach. 4537 5 15

Pierwszy handlowy

radiotelegram

z Ameryki

Aksman - Krakow - Polska

Przyjmenie mi doniedź, iż nasze biuro zakupów od dnia 1 kwietnia b. r. w pełnym toku i sprawnie funkcyonuje.

Dom handlowy Ludwik Aksman

Przedstawiciel Eye Water

4827 2 3 **Nev York.**

Dom towarów jedwabnych

B. KULLMANN

Wiedeń, I, Rudolfsplatz 3

poleca swoje obfite zapasy różnych jedwabi oraz chust jedwabnych w największym wyborze **en gros**, po cenach nader korzystnych. — Najrzetelniejsza obsługa! 4353 6 12

Żądajcie znanych z dobroci farb

PALATYN

rejestr. w polskiem ministerstwie przemysłu i handlu pod liczbą 3234, wyrobu

L. DOROSZOWA W ŁODZI

Generalna reprezentacya na Polskę:

DOM HANDLOWY J. LESERKIEWICZ

w Krakowie, Rynek Główny L. 11. 4399 1 2

ŚWIERZB i PARCHY

szybko leczy mydlana „**Maść Dra Hebdy**" w słoikach na 1—3—12 osób w cenie K 9·50, 24·— 80·—. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach.

Dla koni „EKWOL-HEBDY"

po ½ i 1 kg w cenie K 35·— i 60·—.

Na prowincyę za poprzedniem nadesłaniem należytości z doliczeniem na porto i opakowanie 3—5 koron.

Skład główny apteka „pod Barankiem" Kraków, Mały Rynek

Żądać w aptekach i drogueryach. 4100 4 4

OGŁOSZENIE.

Wskutek uchwały, powziętej przez 51. Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, które się odbyło dnia 26-go kwietnia 1919 r., zakład nasz wypłaca, począwszy od dnia 28 kwietnia 1919 r., za kupony płatne 1 stycznia i 1 lipca 1919 r.,

po 28 koron od akcyi

za zwrotem kuponów Nr 50, 51.

Lwów, 26 kwietnia 1919.

RADA NADZORCZA.

4916

„Uczciwość"

biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży

Ferdynand Turliński, Kraków, Podwale 3, parter

agencya handlowa, poszukuje kamienicy w śródmieściu do K 1,000.000. Poszukuje pożyczki na hipotekę 2 kamienic i tartaku parowego w Krakowie na 1-sze miejsce K 250.000. 4740 2 2

Do sprzedania przy Krakowie willa z ogrodem i polem, paręset drzew owocowych. — Do sprzedania kamienica za K 140.000.

Mężczyzna starszy

handlowo wykształcony, katolik, posiadający pewien kapitał, poszukuje kupna dobrze idącego interesu lub przystąpi do spółki, również przyjmie posadę kasyera lub zarządcy. Zgłoszenia pisemne pod „**Sumienny" do Biura ogłoszeń „LOT", Kraków, Rynek gł. 7—8.** 4934 1 2

Nasiona wyborowe

gospodarcze, warzywne, kwiatowe poleca po cenach przystępnych **Warszawska Spółka rolniczo-handlowa „Ziarno", Warszawa, ul. Ptasia l. 2,** róg Przechodniej. 4908 1 2

Korespondenci-handlowcy

poszukiwani dla

handlowego biura informacyjno-wywiadowczego w Łodzi.

Wobec zbliżającej się chwili uruchomienia handlu i przemysłu biuro powyższe organizuje w całem państwie korespondentów, by z chwilą zmiany konjunktury aparat biura był gotów do usług interesowanych.

:-: **Korespondenci poszukiwani wszędzie.** :-:

Oferty z podaniem referencyj. 4915

Łódź, Biuro wywiadowcze Aleksandra Gersdorfa.

Poszukuje się **inżyniera do budowy maszyn** dla biura centralnego w Krakowie, specyalisty w dziale maszyn do przeróbki drewna służących, obznajomionego także z budową kolei wąsko-torowych. Szczegółowe oferty uprasza się składać pod adresem **POLSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁOWO - LEŚNE** Sp. z ogr. odp. Kraków, Rynek główny 29, I p. H. 4800 3 3

GUMY SUROWEJ

prima do wulkanizowania dostarcza

„ESHAPE"

Spółka handlowo-przemysłowa i Biuro inż.

4955 Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 30. 1 3

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych w Krakowie Wiślna 8

zakupi

urządzenia sklepowe.

4902 1 3

Ekonom

zdolny, energiczny, ze szkołą rolniczą i z praktyką, najchętniej kawaler, potrzebny od 1-go lipca 1919. — **Zarząd dóbr Chorzelów** k. Mielca. 4965 1 2

Lokalu

na biura, składającego się z 2—6 pokoi, poszukuje się dla centralnego biura przedsiębiorstwa handlowego. Pośrednictwo odpowiednio wynagrodzę.

Zgłoszenia pod „**Przedsiębiorstwo**" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 4959 1 2

Baczność!! Baczność!!

Pierwsza polska

chem. pralnia i artyst. farbiarnia

„CZYSTOŚĆ"

przyjmuje wszelką garderobę, materyę, jedwab i t. p. do chemicznego czyszczenia i artystycznego farbowania.

Wykonuje w jak najkrótszym terminie. (Do żałoby w 24-rech godzinach).

2327 FILIE: 17 0

ul. Sławkowska 23, ul. św. Sebastyana 3, ul. Długa 27. Podgórze, ul. Kalwaryjska 5, ul. Koletek 5. (Centrala).

NAJSILNIEJSZE

bóle głowy i migrena

ustają natychmiast po zażyciu proszku



„Kowalskiny"

Wyrób lab. farm. „**Ap. Kowalski**" **w Warszawie.**

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Główny skład w hurtowym składzie aptecznym M. Goldberg i A. Selecki, Warszawa, ul. Senatorska 6. 3580 10 0

Ważne dla aptekarzy i drogeryj!

Flaszek, słoików aptecznych dostarcza we wszystkich wielkościach 4606 4 10

Tow. akc. fabryki szkła w Ząbkowicach, Król. Pols.

Na żądanie wysyłają cenniki darmo i opłatnie zastępcy

Reich i Storch w Krakowie, Krakowska 4.

Zakład tapicerski

przerabia meble, materace. Na składzie gotowe otomany. Ul. św. Jana l. 13. Wesołowski. 4876 1 5

Duży słoneczny pokój

zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia list. przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod „**Pokój**" 4881

Kostyum

czarny, wełn. i popielaty ciemny, do sprzedania. Ul. Karmelicka 28, II p., str. prawa, front. 4882

Potrzeba

zdolnych panien do pracowni sukien damskich Maryi Gajerowej, ul. Wielopole 1. 4889 1 3

Żywica

2000 kg, do sprzedania. Zgłoszenia: Jan Goliński, Mszana Dolna. 4919 1 5

Poszukuję

panienki, Niemki, do 10- i 6cioletniego dziecka, także do wyręczenia w gospodarstwie. Ul. Dietlowska 91, I p., drzwi na lewo. 4929

Klatki królicze

do sprzedania. Ul. św. Sebastyana 16, I p. Tarliński. 4926 1 5

Poszukuje się

planisty od godz. 6 do 9 wieczór. Zgłoszenia list. pod **Interes** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4927 1 2

Do sprzedania

garnitur angielskowy i zarzutka czarna, z materyi przedwojennej, wszystko nowe. Wiadomość: ul. Mazowiecka l. 11, Modrzejówka. Zarzycki. 4937 1 2

Waga wagonowa

o sile dźwigni 40.000 kg, długości 8 m, do sprzedania w Biurze technicznem **M. Kanarek, ul. Szewska 9.** 4890

Panna uzdolniona

w krawieczyźnie, poszukuje posady we dworze lub miejscu klimatycznem. Zgłoszenia: **C. L.** poste rest. **Rozwadów nad Sanem.** 4921

Poszukuje posady

zarządzającego tartakiem, fabryką stolarską, rutynowany organizator i kalkulator. Świadectwa pierwszorzędnych firm. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **U. D.** 4931 1 2

Poszukuję

stróżostwa od 1 czerwca. Zgłoszenia list. pod „Stróżostwo" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4938

Chłopczyk

jednoroczny, katolik, sierotka (ojciec poległ na wojnie, matka umarła), ładny i zdrowy, do oddania za swego uczciwej, polskiej rodzinie. Katarzyna Zmarzlińska, Kraków Grzegórzki, ul. Żółkiewskiego l. 66. 4840 1 0

Apteka w Brzeszczach

poszukuje na stałą posadę zaraz **asystenta**, ewentualnie młodszego **magistra** lub **magistry**. 4841 1 3

Pani lub panienka

do pozowania potrzebna. Płaca 30 K lub więcej tygodniowo. Zajęcie od godz. 2—4 po poł., o tej porze zgłosić się kiedykolwiek osobiście lub listownie. Ul. Garbarska 10, II p., pracownia malarska prof. Z. 4846 2 2

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 4423 0 10

Matrymonialne.

Ożenię się z panną lub wdową, sukcesorką względnie właścicielka przedsiębiorstwa handlowegoew. przemysłowego. Zgłoszenia list pod **I. N.** przyjmuje Admin. »N. Reformy«. 4903

Rutynowanego buchaltera

z długoletnią praktyką w zakładach fabrycznych i 2 rutynowanych urzędników komercyalnych poszukuje **fabryka maszyn rolniczych w Oświęcimie.** Zgłoszenia pisemne! Przyjazd na wezwanie! 4953 1 3

Kilka kamienic, will i parcel

ma do sprzedania

J. ROPSKI, UL. SZEWSKA L. 5.

Główne konc. biuro w Krakowie. — Telefon Nr 2248

Codzień świeże zgłoszenia. 4559 4 15

Nadszedł świeży transport

WIN MSZALNYCH

hegelajskich i tokajskich do firmy

H. Fritsch w Krakowie, Mały Rynek.

Ręczy się za jakość i prawdziwość pochodzenia. 4803 3 0

Hotele, restauracye, apteki i składy

M. Tellermann, Kraków, ul. Berka Joselowicza 18, kupuje i sprzedaje każdą ilość używanych flaszek, korków, beczek, papieru i pak. — Wystarczy zawiadomić mnie kartką korespondencyjną. 4958 7 5

Ból głowy i migrenę

usuwają proszki z kogutkiem

Migreno-Nerwosin

aptekarza A. Gąsowskiego w Warszawie.

Sprzedaż w aptekach i drogueryach. 4536 5 15

Ważne dla Pań!

Angielskie i francuskie kostyumy damskie wykonuje znana firma:

M. KLOTZ

Kraków, Bracka 6.

Zamówienia z prowincyi wykonuje w najkrótszym czasie. 4591 3 4

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 15. Rządca drukarni L. K. Górski